

Maciej MIŻEJEWSKI

Uniwersytet Jagielloński

pressed@gmail.com

MEDIA I POLITYKA WE WŁOSZECH

ABSTRACT Nature of the media and the expectations of politicians in Italy

The author analyzes political consequences of the transformation of the Italian media system, which is the result of the political crisis of the '90 – and the fall of the First Republic. He presents shape of the contemporary Italian media policy and its specificity in terms of conflict of interest, unprecedented in Europe. A conflict of interest was the result of the fact that the exercise of public functions, coming from a political choice, had been charged directly to the economic group, the head of which became of the former Prime Minister of the Italian government. Moreover, this conflict was intensified by the legislative initiatives of Italian government aimed to weaken the position of Silvio Berlusconi's media empire market competitors.

Keywords: Italy, media, politicization, Berlusconi

Słowa kluczowe: Włochy, media, upolitycznienie, Berlusconi

1. POLITYCZNE OKOLICZNOŚCI DEMONOPOLIZACJI WŁOSKIEGO SYSTEMU MEDIALNEGO

Od początku lat 20. aż do lat 70. ubiegłego stulecia włoski system medialny cechowała pełna zależność od państwa, posiadającego zupełny monopol na tworzenie i nadawanie programów radiowych i telewizyjnych. Po II wojnie światowej, w pierwszych 30 latach budowania włoskiej demokracji, sytuacja ta nie uległa większym zmianom. Od 1954 r. nadawanie stało się bowiem wyłączną domeną przedsiębiorstwa państwo-

wego RAI (Radiotelevisione Italiana), którego władze nominował rząd, a więc były przed nim odpowiedzialne i jemu podporządkowane¹.

Najbardziej wpływowa od pierwszych lat życia demokratycznego we Włoszech chadecka partia Democrazia Cristiana sprawowała absolutną kontrolę nad sektorem radiowo-telewizyjnym, także ze względu na swoją bliskość z Watykanem. RAI była więc instytucją rządową; obecność chadecji we wszystkich rządach I Republiki oznaczała, że związani z nią politycy zawsze stali na czele telewizji państwowej².

Po zakończeniu wojny budowaniu podstaw włoskiej demokracji nie towarzyszyła pilna potrzeba zmiany dotychczas obowiązującego ustawodawstwa, a co za tym idzie, pozycji mediów w systemie politycznym Włoch. Ustawodawca rozważał jedynie taką możliwość, demonstrując niejako potrzebę tworzenia systemu medialnego na miarę potrzeb państwa demokratycznego, jednakże przy zachowaniu pełnej kontroli nad mediami.

Uchwalenie Konstytucji Włoch 27 grudnia 1947 r.³ (weszła ona w życie 1 stycznia 1948 r.) zmieniło ten stan rzeczy, przynajmniej teoretycznie, tworząc prawne gwarancje wolności prasy oraz wolności wyrażania opinii. Artykuł 21 stanowił bowiem, że *każdy ma prawo do swobodnego wyrażania swojej opinii, poglądów słowem, drukiem oraz za pomocą wszelkich innych technik przekazu* (*Tutti hanno diritto di manifestare liberamente il proprio pensiero con la parola, lo scritto e ogni altro mezzo di diffusione*)⁴. Ten zapis włoskiej konstytucji odnosił się więc nie tylko do prasy drukowanej, ale również do innych nośników wyrażania opinii, także przez środki artystycznego wyrazu takie jak film czy teatr. Art. 21 miał więc w założeniu stanowić podstawę budowania pluralizmu i przełamywania monopolu państwa w mediach⁵. Stanowił on otwartą klauzulę odnoszącą się do wszelkich środków masowego komunikowania, a więc także tych, których w owym czasie we Włoszech jeszcze nie było. Dotyczyło to zwłaszcza telewizji kablowej, której dynamiczny rozwój nastąpił w połowie lat 70., przyczyniając się do przełamania monopolu państwowej telewizji RAI⁶.

Konstytucja Włoch z jednej strony, mocą art. 21, uznała wolność prasy jako jedną z naczelných wartości demokratycznego państwa prawa, a z drugiej, mocą art. 43, w trosce o dobro wspólne, a więc w interesie publicznym, przyznała państwu prawo sprawowania nadzoru nad wybranymi instytucjami i przedsiębiorstwami sektora publicznego, w celu zagwarantowania właściwego wykonywania przez nie funkcji publicznych, po-

¹ K. Kozub-Kulik, *System medialny Republiki Włoskiej*, [w:] *Mało znane systemy medialne*, red. Z. Oniszczyk, M. Gierula, Sosnowiec 2007, s. 165.

² Z. Machelski, *System polityczny Włoch*, Warszawa 2010, s. 89-95.

³ „Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1947, 27 XII, nr 298.

⁴ Por. E. Bettinelli, *La Costituzione della Repubblica Italiana. Un classico giuridico*, Milano 2006; G. Sartori, *Ingegneria costituzionale comparata. Strutture, incentivi ed esiti*, Bologna 2004.

⁵ *L'art. 21 Cost. e i principi costituzionali sulla libertà di informazione*, [w:] R. Zaccaria, *Diritto dell'informazione e della comunicazione*, Padova 2002, s. 76-79. Zob. też: C. Barile, *Libertà di manifestazione del pensiero*, Milano 1975, s. 4.

⁶ F. Giglioni, *Il servizio pubblico nel sistema televisivo tra esigenze democratiche e riforma del titolo V della costituzione*, „Diritto Pubblico” 2004, nr 3, s. 973.

dyktowanych interesem wszystkich obywateli⁷. Monopol państwa w eterze został więc usankcjonowany mocą samej Konstytucji⁸.

Rok 1952 stanowił moment zwrotny w historii włoskiej radiofonii i telewizji, choć regularne nadawanie programu telewizyjnego rozpoczęło się 3 stycznia 1954 r. Wówczas to, dekretem prezydenta Republiki Włoch z 1952 r., odnowiono koncesję radiofoniczną spółce L'Ente Italiano per le Audizioni Radiofoniche (EIAR), przekształcając ją jednocześnie w spółkę akcyjną RAI Radiotelevisione Italiana Spa. (Società per azioni). Mocą dekretu przekazano pakiet większościowy nowo powstałej spółki RAI państwowemu holdingowi, Instytutowi na Rzecz Modernizacji Przemysłu (L'Istituto per la Ricostruzione Industriale, IRI). Rząd zarezerwował sobie prawo mianowania czterech z sześciu członków zarządu RAI, ponadto zobowiązał telewizję do kolaudacji ramówki programowej⁹.

Pierwsza komercyjna konkurencja w sektorze telewizyjnym pojawiła się w 1956 r., kiedy to spółka Il Tempo TV wystąpiła z wnioskiem do ministra poczt i telekomunikacji o stworzenie naziemnych usług telewizyjnych, finansowanych z wpływów z reklam w trzech regionach: Lazio (Rzym), Campania (Neapol) i Toscana (Florencja), z możliwością rozszerzenia działalności na inne regiony Włoch. Spółka deklarowała budowę własnych urządzeń nadawczych, pomieszczeń studyjnych oraz sieci stacji przekazywających¹⁰. Działania proponowane przez spółkę miały być zgodne z ówczesnym włoskim prawem telekomunikacyjnym przy założeniu wykluczającym jakiegokolwiek zakłócenia w transmisjach innych podmiotów, w tym RAI czy wojska, oraz w poszanowaniu wszelkich zobowiązań krajowych i międzynarodowych Republiki Włoskiej, czyli przepisów ustawowych i wykonawczych dotyczących sektora radiokomunikacyjnego. Chodziło zwłaszcza o unikanie zakłóceń sygnału nadawcy państwowego, a więc o nadawanie naziemne na częstotliwościach innych niż RAI. I tu pojawił się problem ich „niedoboru”, ściślej mówiąc: problem zgodności z Konstytucją usankcjonowanego dekretem Prezydenta z 1952 r. monopolu państwa w eterze. Minister poczt i telekomunikacji wystąpił do Sądu Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w tej sprawie¹¹.

Spółka Il Tempo TV we wniosku złożonym do ministerstwa powoływała się na gwarancje wynikające z art. 21 Konstytucji, dotyczące prawa do swobodnego wyra-

⁷ G. Gardini, *Dal „servizio pubblico” al sistema radiotelevisivo: la breve storia di un grande fallimento*, „Diritto Pubblico” 2008, nr 2, s. 643.

⁸ *Konstytucja Republiki Włoskiej*, przeł. i wstęp Z. Witkowski, Warszawa 2004. Zob. też.: G. De Vergottini, *Geneza i ewolucja Konstytucji Republiki Włoskiej*, przeł. A. Kaznowski, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 6 (83), s. 11-19.

⁹ K. Kozub-Kulik, dz. cyt., s. 165-168. Zob. też.: R. Bartoszcze, *Prasa, radio i telewizja w krajach Unii Europejskiej*, cz. I, Kraków 1997.

¹⁰ R. Bartoszcze, L. Słupek, *Telewizja – dobro kultury czy element rynku. Transformacja telewizji publicznych w krajach Unii Europejskiej*, Rzeszów 2001, s. 73-74.

¹¹ Zob. F. Monteleone, *Storia della radio e della televisione in Italia*, Venezia 2004; K. Williams, *Media w Europie*, przeł. A. Piwnicka, Warszawa 2008, s. 39-40, *Edukacja Medialna*; G. Sartori, *Media in Italy*, London 1996; G. Mazzoleni, *Comunicazione e potere. Mass media e politica in Italia*, Napoli 1992; tenże, *Italy*, [w:] *The media in Europe. The Euromedia Research Group*, eds. M. Kelly, G. Mazzoleni, D. McQuail, London 2004, s. 124-138.

zania opinii za pomocą wszelkich technik przekazu. Sąd Konstytucyjny w orzeczeniu nr 59 z 1960 r. nie pozostawił jednak żadnych wątpliwości co do zgodności dekretu prezydenta Republiki, sankcjonującego monopol państwa w eterze, z Konstytucją. W opinii sądu, wyłączne prawo państwa w zakresie nadawania drogą naziemną jest chronione przez art. 43 Konstytucji, z którego wynika, że ustawodawca może przyznać państwu wyłączność na działalność w sektorze usług publicznych w interesie narodowym. Taką właśnie usługą publiczną było nadawanie radio-telewizyjne. Wniosek spółki Il Tempo TV, będący pierwszą próbą częściowej demonopolizacji systemu medialnego we Włoszech, został odrzucony¹².

Już w połowie lat 60. pojawili się pionierzy utworzenia we Włoszech telewizji kablowych jako alternatywy dla nadawcy państwowego. Napotkali przy tym na ogromne trudności nie tylko natury biurokratycznej, ale także technicznej. Niezbędna w tym celu infrastruktura nadawcza nie była wówczas dostępna na rynku włoskim, stąd też nie można odnotować szczególnych postępów w tej dziedzinie, poza nielicznymi próbami radioamatorów – entuzjastów nowej techniki kablowej. Trudno więc mówić o początkach rozprowadzania sygnału telewizyjnego, gdyż z reguły instalacja telewizyjna ograniczała się wyłącznie do jednego budynku¹³.

Jednak stopniowe przełamywanie monopolu państwowej telewizji RAI w wyniku presji rynku było już tylko kwestią czasu. W połowie lat 70. we Włoszech pojawili się niezależni nadawcy, którzy, wykorzystując technikę kablówką zapożyczoną ze Stanów Zjednoczonych, rozpoczęli emisję pierwszych programów. Jednym z nich był Giuseppe Sacchi, były realizator telewizji państwowej RAI, który w miejscowości Biella, na północ od Turynu, założył w kwietniu 1971 r. telewizję kablówką Telebiella¹⁴. Sacchi poznał technologię transmisji drogą kablówką podczas pobytu w Szwajcarii, gdzie w miejscowości Bellinzona pracował nad projektem odbioru we Włoszech programów telewizji szwajcarskiej, emitowanych po włosku z kantonu Ticino. Z chwilą uruchomienia Telebielli stał się *de facto* pierwszym niezależnym nadawcą we Włoszech. To właśnie dzięki tej sieci zrodził się w tym kraju fenomen wolnych telewizji kablowych.

Wkrótce po Telebielli jako kolejna rozpoczęła nadawanie telewizja Babelis TV. Nowi nadawcy telewizyjni rozpoczęli działalność w warunkach braku precyzyjnych regulacji prawnych określających zasady emisji programów radiowych i telewizyjnych przez podmioty inne niż państwowe¹⁵. Na tym tle dochodziło jednak do niezwykle precedensów. W 1972 r. Telebiella otrzymała zgodę lokalnego sądu na emisję programu telewizyjnego drogą kablówką w czasie trwającej wówczas kampanii wybor-

¹² F. Giglioni, *Imperium medialne Berlusconi*, przeł. M. Miżejewski, Rzeszów 2004, s. 221-222.

¹³ R. Bartoszcze, L. Słupek, *dz. cyt.*, s. 73-74. Zob. też: R. Bartoszcze, *dz. cyt.*

¹⁴ Lokalizacja pierwszej we Włoszech telewizji kablowej nie była przypadkowa. Północne Włochy to region silnie zurbanizowany i gęsto zaludniony, gdzie koncentruje się przemysł. Jest to więc najlepsze miejsce do nowych inwestycji, a taką niewątpliwie była branża telewizyjna.

¹⁵ Art. 195 Codice postale z 1972 r. wprowadzał jedynie sankcję karną od trzech do sześciu miesięcy pozbawienia wolności za „rozpowszechnianie programów radiowych i telewizyjnych drogą kablówką lub przy pomocy każdego innego nośnika”.

czej. Wybory minęły, a Telebiella nie zaprzestała nadawania, działając metodą faktów dokonanych¹⁶.

Od casusu medialnego do prawnego droga okazała się bardzo krótka. Chadecki rząd Giulia Andreottiego wydał dekret nr 156 z 29 marca 1973 r., który ujednolicił wszystkie środki komunikacji na odległość w jedną kategorię nadawców, określając działalność kanałów prywatnych jako nielegalną i zobowiązując wszystkich nadawców kablowych kolejnym dekretem, wydanym w maju 1973 r., do zaprzestania nadawania. Większość nadawców podporządkowała się zapisom dekretu i zaprzestała działalności, z wyjątkiem Telebielli, która nadal emitowała program, czekając na rozwój wydarzeń. Sacchi i jego współpracownicy rozpoczęli etap poważnych zmagañ o przetrwanie stacji. Wcześniej zdarzały się nawet przypadki rekwirowania przez policję sprzętu nadawców¹⁷.

Ministerstwo Poczty i Telekomunikacji, powołując się na zapisy kodeksu pocztowego, oskarżyło Telebiellę o łamanie prawa. Sprawa znalazła finał w sądzie. Sędzia okręgowy, powołując się na zapisy Konstytucji Republiki Włoskiej z 27 grudnia 1948 r., a zwłaszcza na art. 21, gwarantujący wszystkim obywatelom *prawo swobodnego wyrażania swoich myśli za pomocą słowa, pisma i wszelkich innych środków rozpowszechniania*, orzekł jednak na korzyść niezależnego nadawcy, uznając, że telewizja kablowa ma prawo do emisji programów na obszarze lokalnym. Ministerstwo Poczty i Telekomunikacji wyrok ten zaskarżyło¹⁸. Sędzia Giuliano Grizi wystąpił z pytaniem prawnym do Sądu Konstytucyjnego o ustalenie wykładni przepisów kodeksu pocztowego w zakresie ich zgodności z Konstytucją. Sprawa nabrała więc charakteru politycznego, opozycja wycofała swoje poparcie dla rządu Andreottiego, m.in. wobec braku politycznej woli jego gabinetu w sprawie reformy telewizji państwowej RAI. W rezultacie premier podał się do dymisji¹⁹.

2. ROLA SĄDU KONSTYTUCYJNEGO W PROCESIE TWORZENIA ŁADU WE WŁOSKIM ETETERZE

Po zmianie na scenie politycznej w kwestii usankcjonowania monopolu państwa w eterze zabrał głos Sąd Konstytucyjny²⁰. Corte Costituzionale wydał trzy orzecz-

¹⁶ R. Wojdan-Jaskulska, *Jego Emisyjność. Berlusconiego droga do władzy*, „Aktualności Radiowo-Telewizyjne” 1994, nr 2, s. 3.

¹⁷ Tak stało się np. w przypadku telewizji kablowej Teleabruzzo, jednej z pierwszych niezależnych stacji telewizyjnych w południowych Włoszech; zob. E. Menduni, *Televisione e società italiana 1975-2000*, Milano 2002, s. 38.

¹⁸ R. Bartoszcze, L. Słupek, *dz. cyt.*, s. 73. Zob. też: R. Bartoszcze, *dz. cyt.*, s. 136, 148-152.

¹⁹ Zob. też: M. Bankowicz, *Przywódcy polityczni współczesnego świata. Mężowie stanu, demokraci i tyrani*, Kraków 2007, *Politika*.

²⁰ Z. Machelski, *dz. cyt.*, s. 101-104. Por. też: Z. Witkowski, *Trybunał Konstytucyjny Republiki Włoskiej*, [w:] *Sądy konstytucyjne w Europie*, t. 1: *Austria, Francja, Niemcy, Włochy*, red. J. Trzeciński, Warszawa 1996, s. 211; G. M. Flick, *Pięćdziesiąt lat włoskiego Sądu Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 6 (83), s. 61-76.

nia, bardzo ważne z punktu widzenia interesów przyszłych nadawców i określenia strategii tworzenia ładu we włoskim eterze. Pierwsze to orzeczenie nr 225 z 10 lipca 1974 r., które legalizowało retransmitowanie w sieciach kablowych programów nadawców zagranicznych emitujących je w języku włoskim²¹. Ich oglądalność była oczywiście nieduża w porównaniu z dwoma kanałami RAI²², jednak nie wielkość widowni była najważniejsza. Chodziło o stworzenie prawnych podstaw budowania pluralizmu we włoskim eterze. Ponadto orzeczenie to było niezwykle istotne z perspektywy odpowiedzialności nadawcy państwowego, gdyż wprowadziło zasadę odpowiedzialności przed parlamentem, a nie, jak dotychczas, przed rządem. Od tej pory członkowie zarządów i rad nadzorczych mediów publicznych mieli być wybierani przez parlament; zdaniem Sądu Konstytucyjnego takie rozwiązanie dawało lepszą gwarancję respektowania zasady pluralizmu. Orzeczenie Sądu miało więc zapobiec sytuacji automatycznej wymiany władz mediów publicznych z chwilą powoływania nowego gabinetu, zwłaszcza że rządy we Włoszech zmieniają się dość często²³.

Odejście z telewizji RAI w 1974 r. jej wieloletniego prezesa Ettorego Bernabei, jednego z czołowych polityków Chrześcijańskiej Demokracji (DC), a wcześniej redaktora naczelnego chadeckiego dziennika „Il Popolo”, traktuje się więc jako symboliczną datę początku końca epoki zależności RAI od rządu i podjęcia pierwszych prób przekazania kontroli nad nią włoskiemu parlamentowi²⁴.

W kolejnym orzeczeniu nr 226, wydanym również 10 lipca 1974 r.²⁵, Sąd Konstytucyjny uznał za legalne rozpowszechnianie w sieciach kablowych programów innych niż programy telewizji państwowej²⁶.

Corte Costituzionale usprawiedliwiał zasadność istnienia monopolu państwa w eterze tzw. teorią „niedoboru”, czyli brakiem dostatecznej liczby wolnych częstotliwości służących do nadawania drogą naziemną, które umożliwiłyby stworzenie w pełni konkurencyjnego rynku nadawców. Tym samym Sąd Konstytucyjny potwierdził, że wszelkie inne transmisje telewizyjne, alternatywne wobec wykorzystujących częstotliwości naziemne, są wolne i nie podlegają żadnym ograniczeniom²⁷.

²¹ *Sentenza del Corte Costituzionale n 225/1974, Parziale illegittimità delle norme „postali”, ma sostanziale legittimità del monopolio via etere*, „Gazzetta Ufficiale” 1974, 17 VII, nr 187.

²² W 1975 r. programy nadawców zagranicznych rozprowadzane w sieciach kablowych mogło odbierać 27% włoskich gospodarstw. W 1976 r. z przeprowadzonych badań oglądalności wynikało, że telewizja szwajcarska (nadająca z włoskojęzycznego kantonu Ticino) ma 1,7 mln widzów, TV Capodistria nadająca z Jugosławii – 1,6 mln, TV Montecarlo nadająca z księstwa Monako – 800 tys., drugi program telewizji francuskiej – 100 tys., podczas gdy RAI Uno oglądało 29 mln, a RAI Due 13 mln widzów; por. R. Bartoszcze, *dz. cyt.*, s. 136, 148-152.

²³ F. Giglioni, *Imperium medialne Berlusconi*, s. 222-223.

²⁴ E. Menduni, *Televisione e società italiana...*, s. 9. Zob. też: G. Mazzoleni, *Comunicazione e potere...*

²⁵ *Sentenza del Corte Costituzionale n 226/1974, Illegittimità del monopolio via cavo e quindi sua liberalizzazione*, „Gazzetta Ufficiale” 1974, 17 VII, nr 187.

²⁶ R. Bartoszcze, *dz. cyt.*, s. 150.

²⁷ F. Giglioni, *Imperium medialne Berlusconi*, s. 222.

Efektom tych orzeczeń stało się pierwsze w historii transformacji włoskich mediów jednolite prawo radiowo-telewizyjne nr 103 uchwalone w kwietniu 1975 r.²⁸, które przyznawało kontrolę nad RAI włoskiemu parlamentowi, sankcjonowało monopol państwa w eterze na nadawanie naziemne w skali ogólnokrajowej, a jednocześnie potwierdzało koniec jego wyłączności na nadawanie naziemne na poziomie lokalnym. Oznaczało to jednak kres rozwoju telewizji kablowej we Włoszech i początek koncentracji kapitału w branży audiowizualnej²⁹. Powstawały bowiem kolejne stacje telewizyjne i radiowe. Zakładali je przedsiębiorcy, grupy społeczne, organizacje i partie polityczne. W 1976 r. było we Włoszech 68 prywatnych stacji telewizyjnych, rok później już 244 – i wciąż pojawiały się kolejne. Właściciele prywatnych stacji telewizyjnych nie zamierzali inwestować w rozwój infrastruktury do nadawania w sieciach kablowych. Wykorzystywali nadajniki naziemne, czekając na rozwój wydarzeń³⁰.

Trybunał Konstytucyjny, stając w obliczu faktów, ostatecznie zalegalizował istniejący stan rzeczy. W orzeczeniu nr 202 z czerwca 1976 r.³¹ potwierdził, że przekazy radiowo-telewizyjne na szczeblu lokalnym są wolne, gdyż w odróżnieniu od skali ogólnokrajowej na poziomie lokalnym nie ma żadnych limitów dostępnych częstotliwości naziemnych. To orzeczenie rozpoczyna kolejny etap transformacji włoskich mediów określany mianem „Far West”³², który trwał aż do 1990 r., tworząc prawdziwy fenomen lokalnych stacji radiowych i telewizyjnych.

W opinii autora, brak precyzyjnych rozwiązań legislacyjnych mógł budzić uzasadnione wątpliwości natury interpretacyjnej wśród nadawców, co jedynie pogłębiało chaos we włoskim eterze. Dotyczyło to zwłaszcza braku ustawowego zdefiniowania pojęcia *livello locale* (poziom lokalny), ograniczającego zakres nadawania ich stacji. Szybko więc okazało się, że wprowadzone w orzeczeniu Sądu Konstytucyjnego rozróżnienie na poziomy lokalny i ogólnokrajowy jest rozwiązaniem sztucznym, sprzyjającym tzw. efektowi „spinania sieci”. W praktyce nie stanowiło bowiem żadnej bariery przed powstawaniem ogólnokrajowych sieci telewizyjnych, konkurencyjnych dla państwowej telewizji.

15 grudnia 1979 r. rozpoczął nadawanie trzeci, regionalny program państwowej telewizji RAI – RAI Tre³³, który miał być przeciwwagą dla dynamicznie powstających

²⁸ *Legge 14 aprile 1975 n. 103 Nuove norme in materia di diffusione radiofonica e televisiva*, „Gazzetta Ufficiale” 1975, 17 IV, nr 102.

²⁹ G. Gardini, *Dal „servizio pubblico”...*, s. 637-640.

³⁰ W 1982 r. nasycenie nimi było największe na świecie, większe nawet niż w USA. We Włoszech jedna stacja przypadła na 93 tys. mieszkańców, w USA na 274 tys. Na początku lat 80. we Włoszech było 800 stacji telewizyjnych i aż 8 tys. radiowych; por. R. Wojdan-Jaskulska, *Jego Emisyjność...*, s. 5; też, *Telewizje prywatne we Włoszech*, „Aktualności Radiowo-Telewizyjne” 1993, nr 5.

³¹ *Sentenza del Corte Costituzionale n 202/1976, Non può essere invocata la limitatezza delle frequenze per quello che riguarda le trasmissioni locali*, „Gazzetta Ufficiale” 1976, 4 VIII, nr 205.

³² To włoskie wyrażenie idiomatyczne, które odnosi się do czasów, kiedy amerykańscy pionierzy zmierzali na zachód Ameryki, podbijając coraz to nowe terytoria.

³³ Na mocy prawa nr 103, uchwalonego przez włoski parlament w kwietniu 1975 r.; miało ono stanowić podstawę reformy RAI i jej decentralizacji. Zgodnie z tą ustawą kontrolę nad RAI miał sprawować parlament, a nie, jak dotychczas, rząd, co miało dawać gwarancję większej niezależności politycznej RAI.

stacji prywatnych. W założeniu program ten miał sprostać ich coraz silniejszej konkurencji lokalnej. Dzięki niemu ośrodki regionalne RAI miały się usamodzielnic i rozwinąć. Z czasem okazało się, że nie spełni on pokładanych w nim nadziei, powstał bowiem jako program ogólnokrajowy, w którym regiony miały tylko niewielkie, przeciętne półgodzinne, wydzielone pasmo. Władze RAI, obserwując zagrożenie, jakie niesło za sobą „spinięcie sieci” przez nadawców prywatnych, postanowiły dla zachowania równowagi na rynku telewizyjnym zachować jedność RAI Tre za wszelką cenę. Dochodziły do tego także względy polityczne. Z chwilą uruchomienia nowego programu wpływy w nim zdobyła Włoska Partia Komunistyczna, wówczas druga co do wielkości partia polityczna w kraju i największa siła opozycji parlamentarnej³⁴.

W gronie najpoważniejszych konkurentów dla telewizji państwowej RAI znaleźli się włoscy wydawcy prasy Rusconi, Mondadori i Rizzoli, którzy stali się również nadawcami telewizyjnymi, ale także koncerny finansowe (Feruzzi) i przemysłowe (Peruzzo). Najgroźniejszym z nich okazał się jednak przedsiębiorca budowlany Silvio Berlusconi, właściciel telewizji kablowej Telemilano³⁵.

Największe grupy włoskich przedsiębiorców rozpoczęły działalność w branży telewizyjnej początkowo jedynie na szczeblu lokalnym. Wobec braku precyzyjnych regulacji prawnych co do sposobu podziału częstotliwości naziemnych i sprzyjającej koniunktury politycznej z czasem rozszerzyły działalność na skalę regionalną i ponadregionalną. Rozpoczął się więc proces zawłaszczania włoskiego eteru przy braku reakcji ze strony włoskiego parlamentu³⁶.

Lata 80. były dla włoskiej telewizji czasem zacieklej konkurencji. Medioznawcy porównują ten okres z podbojem Dzikiego Zachodu. Cechowały go *niczym nieograniczona rywalizacja, narodziny i zgony setek przedsiębiorstw medialnych, szybko rosnące koszty produkcji oraz konsolidacja prywatnych stacji, zagarnianych przez jeden koncern*³⁷.

Najbardziej prężni nadawcy lokalni stworzyli sieci, a konsolidacja kapitału umożliwiała im nadawanie w skali ponadregionalnej – i, w konsekwencji, ogólnokrajowej – z pominięciem limitu ograniczającego zasięg emisji stacji prywatnych do poziomu lokalnego. Ci, którym nie udało się przetrwać na konkurencyjnym rynku, gdyż nie było ich stać na zakup amerykańskich seriali, cieszących się wówczas olbrzymią oglądalnością, zostali przejęci m.in. przez Berlusconiego³⁸. W 1980 r. jego telewizja kablowa Telemilano zmieniła nazwę na Canale 5, którą tworzyły wykupione przez Fininvest

³⁴ G. Napolitano, *Rai e servizio pubblico: oltre il dibattito politico*, „I Quaderni del laboratorio sui Servizi a rete” 2006, nr 2, s. 30-32.

³⁵ Zob. G. Parotto, *Silvio Berlusconi: Der doppelte Körper des Politikers*, München 2009; tenże, *Sacra officina. La simbolica religiosa di Silvio Berlusconi*, Milano 2007; M. Barisione, *L'immagine del leader. Quanto conta per gli elettori?*, Bologna 2006; A. Abbruzzese, *Elogio del tempo nuovo. Perché Berlusconi ha vinto*, Genova 1994.

³⁶ Zob. G. Mazzoleni, *With the Media, Without the Media. Reasons and Implications of the electoral Success of Silvio Berlusconi in 2001*, [w:] *European Culture and the Media*, eds. I. Blondebjerg, P. Golding, Bristol 2004, s. 257-276.

³⁷ K. Williams, *dz. cyt.*, s. 69.

³⁸ Zob. G. Mazzoleni, *Comunicazione e potere...*

stacje nadające na obszarze północnych Włoch. Sieć Canale 5 stała się więc podstawą rozwoju medialnego imperium Berlusconi. Jego najpoważniejszymi konkurentami były dwie sieci ogólnokrajowe – Italia Uno (należąca do wydawnictwa Rusconi) oraz Rete Quattro (własność wydawnictwa Mondadori)³⁹.

W styczniu 1983 r. Fininvest Berlusconi kupił od Rusconi sieć Italia 1 za 35 mld lirów. W tym samym roku rozpoczęła nadawanie Rete Quattro. Swoją pozycję na rynku budowała dzięki wykupieniu praw do emisji amerykańskich seriali *Dynastia* i *Wichry wojny*, które stały się telewizyjnymi hitami lat 80. Niestety, kłopoty finansowe koncernu wydawniczego Mondadori zmusiły go do sprzedaży sieci i wycofania się z branży telewizyjnej. Inwestorem strategicznym został Berlusconi, który w sierpniu 1984 r. kupił Rete Quattro za 130 mld lirów. Rezultatem dokonanych zakupów było powstanie w 1984 r. spółki Reti Televisive Italiane (RTI), wchodzącej w skład koncernu Fininvest Berlusconi, składającej się z trzech odrębnych sieci – Canale 5, Italia 1 i Rete 4⁴⁰.

W efekcie takiej właśnie regulacji rynkowej włoski system telewizyjny od połowy lat 80. cechować będzie tzw. duopol medialny: z jednej strony trzy kanały państwowej telewizji RAI, a z drugiej telewizja prywatna – trzy kanały Fininvestu, a ponadto sieć Rete A (Peruzzo) i Telemontecarlo (Feruzzi Finanziaria)⁴¹. Doszło wręcz do wojny pozycyjnej pomiędzy RAI a Fininvestem, holdingiem firm: Mediolanum (bankowość i ubezpieczenia), Medusa (produkcja filmów), Arnoldo Mondadori Editore (wydawnictwo), A.C. Milan (klub piłkarski) oraz wielu mniejszych firm z branży telekomunikacyjnej.

Małe stacje lokalne poczuły się zagrożone takim sposobem „porządkowania” włoskiego eteru. Stowarzyszenie niezależnych nadawców ANTI złożyło pozew do sądu w Mediolanie, oskarżając sieci Canale 5 i Rete 4 o łamanie prawa przez jednoczesne nadawanie z nadajników naziemnych tych samych programów na obszarze całego kraju, co w świetle orzeczenia Sądu Konstytucyjnego z 1974 r. miało stanowić wyłączny przywilej telewizji państwowej⁴². Sąd w Mediolanie orzekł jednak, że emisja programów telewizyjnych na obszarze całego kraju jest dopuszczalna, pod warunkiem, że są one nadawane z kaset wideo, a nie rozpowszechniane jednocześnie dzięki sieci nadajników naziemnych. Tym samym zalegalizowano praktykę od miesięcy stosowaną przez Berlusconi⁴³. Wkrótce podobne orzeczenie wydał sąd w Palermo. Jednakże sędziowie w innych miastach – Genui, Rzymie, Turynie i Pesarze – orzekli na niekorzyść Berlusconi i 16 października 1984 r. podjęli próbę powstrzymania stosowanych przez niego praktyk. Rozpoczęła się tzw. „wojna smerfów” (*guerra dei puffi*), świadcząca o niezwyklej sile społecznego oddziaływania sieci telewizyjnych należących do Fininvestu. Tego dnia włoska policja wkroczyła bowiem jednocześnie do siedzib trzech sieci Fininvestu, konfiskując setki kaset wideo w porze, gdy właśnie miała być nadawana

³⁹ K. Kozub-Kulik, *dz. cyt.*, s. 181.

⁴⁰ R. Bartoszcze, *dz. cyt.*, s. 151.

⁴¹ Zob. G. Sartori, *Il sultanato*, Bari 2009.

⁴² Zob. E. Menduni, *Fine delle trasmissioni. Da Pippo Baudo a YouTube*, Bolonia 2007.

⁴³ R. Wojdan-Jaskulska, *Jego Emisyjność...*, s. 5.

bajka *Smerfy*, ciesząca się ogromną oglądalnością. Stacje Berlusconiego zmuszono do zawieszenia emisji⁴⁴. Nadawano tylko muzykę żałobną, a nazajutrz pojawiła się plansza z numerami telefonów do ówczesnego premiera Włoch Bettina Craxiego jako właściwego adresata interwencji rozżalonych widzów⁴⁵.

W obronie praw widzów stanęła włoska prasa. Pisano o zamachu na konstytucyjne gwarancje wolności mediów i swobody wyrażania opinii, a przy okazji krytykowano rząd i parlament za wieloletnią zwłokę w tworzeniu regulacji prawnych dla sektora radiowego i telewizyjnego, adekwatnych do zmian zaistniałych na rynku nadawców. Tylko nieliczni dziennikarze odważyli się poprzeć stanowisko sędziów, tłumacząc, że restrykcje godziły nie w telewizję prywatną w ogóle, lecz w trzy sieci skupione w jednych rękach, które bezprawnie osiągnęły na rynku dominującą pozycję⁴⁶.

Berlusconi postanowił wykorzystać niezadowolenie widzów, które zręcznie podsycił, emitując zmanipulowane sondaże poparcia. Stąd też we Włoszech uznaje się „wojnę smerfów” za przykład pierwszej *quasi*-politycznej kampanii, przeprowadzonej z wykorzystaniem prywatnej sieci telewizyjnej. Do obrony swoich interesów Berlusconi zaangażował także wiele osób publicznych, znanych wcześniej widzom z anteny, które świadczyły na jego korzyść. W swoich wystąpieniach, nacechowanych znamionami dla Włochów egzaltacją, eksponowali oni przede wszystkim zasługi Berlusconiego dla demokracji, czyli wyzwolenie radia i telewizji spod monopolu RAI, a także mówili o tysiącach miejsc pracy, które stworzył, przyczyniając się do gospodarczego rozwoju kraju⁴⁷.

3. UTRWALENIE DUOPOLU WE WŁOSKIM SYSTEMIE MEDIALNYM I JEGO POLITYCZNE KONSEKWENCJE

W 1984 r. w historii transformacji włoskich mediów nastąpiła rzecz bez precedensu w skali światowej. Pod presją widzów i włoskiej prasy przychylniej Berlusconiemu ówczesny premier Włoch, socjalista Bettino Craxi, przyjaciel Berlusconiego, wydał 20 października 1984 r. dekret legislacyjny, który usankcjonował dotychczasowy stan posiadania telewizyjnego magnata, umożliwiając jego trzem ponadregionalnym sieciom: Canale Cinque, Italia Uno i Rete Quattro wspólne nadawanie jednego sygnału telewizyjnego w skali ogólnokrajowej, przełamując tym samym monopol państwowej telewizji RAI. Od tamtej pory cały włoski sektor telewizji komercyjnej będzie podlegał kontroli jednej grupy interesów⁴⁸.

Dekret Craxiego stanowił podstawę rozwiązań prawnych w zakresie regulacji działalności sektora radiowo-telewizyjnego, przyjętych w 1985 r. przez parlament, który

⁴⁴ Zob. G. Gamaleri, *Video(demo)crazia. Convivere con la Tv nel sistema maggioritario*, Roma 1994.

⁴⁵ E. Menduni, *Televisione e società italiana...*, s. 87.

⁴⁶ Zob. P. Murialdi, *Storia del giornalismo italiano. Dalle gazzette a Internet*, Bologna 2006.

⁴⁷ R. Wojdan-Jaskulska, *Jego Emisyjność...*, s. 6.

⁴⁸ K. Williams, *dz. cyt.*, s. 39.

usankcjonował duopol medialny, określany też mianem oligopolu⁴⁹. Faworyzował bowiem już tylko dwa liczące się na rynku podmioty mające równe prawa do nadawania naziemnego w skali ogólnokrajowej: Fininvest Berlusconi i państwową telewizję RAI, zezwalając na łączenie sygnałów poszczególnych stacji telewizyjnych. Od tego momentu tworzenie włoskiego prawa w sektorze audiowizualnym odbywało się wyłącznie w interesie dwóch dominujących podmiotów, a oligopol medialny stał się symbolem stanowienia prawa dla nielicznych.

Berlusconiemu zależało jednak na tym, aby z przyczyn politycznych zachować pozory pluralizmu we włoskim eterze. Potrzebował bowiem „dobrej prasy”, aby odeprzeć zarzuty o zmonopolizowanie rynku nadawców prywatnych. Działalność tychże nadawców mogła być też dla Berlusconiego korzystna ekonomicznie. Zaczął więc za pomocą swoich dwóch potężnych spółek Publitalia i Reteitalia, wchodzących w skład spółki akcyjnej Fininvest, podporządkowywać sobie małe stacje⁵⁰. Publitalia była spółką zajmującą się akwizycją reklam dla wszystkich trzech sieci Fininvestu, natomiast Reteitalia – spółką producencką, która oferowała małym stacjom wyemitowane już filmy, seriale, telenowełe i różnego rodzaju programy. Dzięki nim stacje te miały stałe ramówki programowe i nie musiały zabiegać o reklamy. Z czasem doszło do fuzji 16 ponadregionalnych nadawców w sieć Italia 7, do której Berlusconi dokładał rocznie ponad 20 mld lirów⁵¹.

W ten oto sposób sieci komercyjnych nadawców prywatnych miały stwarzać pozory pluralizmu we włoskim eterze. Konsekwencją tego procesu była utrata dużej części widzów i reklamodawców przez dotychczasowego monopolistę RAI na rzecz stacji prywatnych. Popularne seriale i coraz liczniejsze na ich antenie programy rozrywkowe przyciągały odbiorców, więc w krótkim czasie wpływy z reklamy nadawców prywatnych i telewizji państwowej stopniowo wyrównywały się⁵². Do 1991 r. stacje Berlusconiego nie mogły nadawać programów na żywo, co utrudniało im tworzenie serwisów informacyjnych. Nadzieję na uporządkowanie chaosu we włoskim eterze stała się ustawa Mammiego z 1990 r., zalegalizowała ona jednak tylko *status quo* i utrwaliła dotychczasowy stan posiadania. Prawo nakładało co prawda na media nowe obowiązki, wprowadzała uregulowania dotyczące przejrzystości sektora, ale nie reformowało całego systemu.

⁴⁹ Legge 4 Febbraio 1985, n.10, Conversione in legge del Decreto legge 6 Dicembre 1984, n. 807, recante disposizioni urgenti in materia di trasmissioni radiotelevisive, „Gazzetta Ufficiale” 1985, 5 II, nr 30.

⁵⁰ Podporządkowanie sobie nadawców prywatnych było możliwe dzięki kontrolowaniu przez Fininvest Berlusconiego wszelkiego typu usług w branży audiowizualnej, reklamowej, muzycznej i kinematograficznej. Fininvest był bowiem udziałowcem w następujących spółkach: Rete Italia, Publitalia, Reteitalia Productions, Mediaset, Five Records, RTI Reti Televisive Italiane, Videotime i Videonews oraz Silvio Berlusconi Communications, w skład której wchodziły: Medusa Distribuzione, Artisti Associati i Cinema 5, zajmujące się produkcją i dystrybucją filmów. Dodatkowo Fininvest miał 50% udziałów w spółce dystrybucyjnej Pentafilm oraz 10% udziałów w kanałach płatnej telewizji Telepiù 1, 2 i 3; por. R. Bartoszcze, *dz. cyt.*, s. 150; B. Rauen, *Berlusconi, Wahlkampf mit den eigenen Medien*, „Media Perspektiven” 1994, nr 7, s. 349-361.

⁵¹ R. Wojdan-Jaskulska, *Jego Emisyjność...*, s. 7.

⁵² W 1983 r. oglądalność stacji telewizyjnych we Włoszech wyglądała następująco: RAI UNO – 28,9%, Canale 5 – 25%, Italia 1 – 14%, Retequattro – 12%, RAI DUE – 9,9%, RAI TRE – 1,4%, pozostałe łącznie 8,8%; por. R. Bartoszcze, *dz. cyt.*, s. 151.

4. KONFLIKT INTERESÓW JAKO EFEKT SYMBIOZY MEDIÓW I POLITYKI WE WŁOSZACH

Konflikt interesów wynikał z faktu, że sprawowanie funkcji publicznej, pochodzącej z wyboru politycznego, zostało powierzone bezpośrednio grupie ekonomicznej, której zwierzchnikiem stał się premier włoskiego rządu Silvio Berlusconi. Ponadto konflikt potęgowało podejmowanie przez rząd inicjatyw legislacyjnych, mających osłabić rynkową pozycję konkurencji.

Ogromna skala takiej koncentracji władzy była łatwa do przewidzenia, podobnie jak tęsknota za ideą pluralizmu politycznego, o której przypominał obu izbom Parlamentu ówczesny prezydent Republiki Włoskiej – Carlo Azeglio Ciampi w liście wystosowanym do włoskich parlamentarzystów w lipcu 2002 r.: *Niezwykłość takiego stanu rzeczy spowodowała, że życie polityczne we Włoszech znalazło się w stadium nadzwyczajnego uzależnienia, nacechowane nieprzypadkowo licznymi podziałami społecznymi, które dodatkowo zaostrzyły istniejące różnice ideologiczne*⁵³.

Przyjmuje się, że transformacja ustroju politycznego jest typowa dla państw zaliczanych do obozu socjalistycznego i opisuje sytuację, w jakiej systemy polityczne tych krajów znalazły się po 1989 r., przechodząc od realnego socjalizmu do kapitalizmu. Według Zbigniewa Machelskiego jest to sąd trafny, jeżeli ograniczymy transformację do okresu przejścia z jednego ustroju politycznego do drugiego. Gdy jednak pojęcie to rozumieć szerzej, jako każdą zmianę systemu politycznego w ramach tego samego ustroju, to Włochy są tego najlepszym przykładem. Jest to więc instalacja nowej formy instytucjonalnej wraz z dokonującymi się zmianami w obrębie kultury politycznej. Zasadnicze pojęcie, określające problem zmiany systemowej, może być definiowane jako efekt procesu tworzenia i krystalizowania nowych reguł, przebiegu instytucjonalizacji nowego systemu, a także trwałe i znaczące skutki przekształcenia struktury systemu politycznego oraz jego funkcji i interakcji z otoczeniem⁵⁴.

W latach 1989-1994 nastąpiła we Włoszech kulminacja zdarzeń niezwykle dla systemu ustabilizowanej demokracji. Wydawało się, że Włosi przyzwyczaili się już do życia w warunkach „trudnej demokracji” (*democrazia difficile*), że rządy upadały, a życie toczyło się normalnie⁵⁵. Cechami systemu politycznego były bowiem charakterystyczne dla Włoch prowizoryczność (*provvisorieta*) i tymczasowość (*precarietà*). Między innymi te właśnie czynniki wpłynęły na kształt współczesnej polityki medialnej Włoch.

Włoski kryzys polityczny początku lat 90. ubiegłego stulecia dowiódł, że państwo jest niewydolne. Operacja „Czyste ręce” (*Le mani pulite*) zdemaskowała niespotykaną dotychczas skalę korupcji włoskiej elity politycznej. Nerozwijywane latami pro-

⁵³ Cyt. za: R. Zaccaria, *dz. cyt.*, s. 497 (przeł. M. M.).

⁵⁴ M. Machelski, *dz. cyt.*, s. 201-202. Zob. też.: J. Wawrzyniak, *Kilka uwag na temat transformacji ustrojowej we Włoszech*, [w:] *Konstytucjonalizm włoski i polski w aktualnych fazach ich przemian. Materiały z sympozjum, Toruń, 2 czerwca 2005 r.*, red. Z. Witkowski, Toruń 2005, s. 14.

⁵⁵ M. Machelski, *dz. cyt.*, s. 201.

blemy społeczne dały o sobie znać. Zamachy na sędziów Giovanniego Falcone i Paola Borsellino w 1992 r. były demonstracją siły włoskiej mafii, której żywotność historyczna wynikała z oparcia jej kultury na mirażu lepszego losu oraz na ludzkiej solidarności w obliczu zagrożeń. Mafia spełniała te potrzeby, których nie były w stanie zaspokoić niesprawne instytucje państwa. Ekonomiczna potęga i możliwość wpływania na władzę państwową wyniosły mafijną hierarchię do poziomu polityków najwyższych szczebli, ponieważ stały się poważnym źródłem głosów wyborczych. Egzekucje osób symbolizujących państwo prawa miały pokazać społeczeństwu, że „władza bez twarzy” jest skuteczniejsza od władzy legalnej⁵⁶. W tej sytuacji zarówno rząd, jak i opozycja doszły do przekonania, że potrzebna jest gruntowna transformacja systemowa.

Monopol władzy chadecji (Democrazia Cristiana), mimo zmiennych kolei losów poszczególnych rządów i różnych układów koalicyjnych, trwał nieprzerwanie do 1994 r. Pierwsza faktyczna alternacja władzy we Włoszech po 1945 r. nastąpiła dopiero w 1996 r., w wyniku kwietniowych wyborów parlamentarnych i utworzenia rządu przez koalicję Drzewo Oliwne (L'Ulivo) z premierem Romano Prodi.

W efekcie zmian na włoskiej scenie politycznej jeszcze w 1975 r., z chwilą rozszerzenia przez chadeków składu koalicji rządowej o partię socjalistyczną, sprawująca przez 30 lat wyłączną kontrolę nad sektorem audiowizualnym, Democrazia Cristiana musiała podzielić się z socjalistami (Partito Socialista Italiano, PSI) wpływami w radiu i telewizji. Kontrola polityczna nad RAI przestała być wówczas wyłączną domeną włoskiej chadecji. Umowa zawarta w tej sprawie określała zasady podziału partyjnych wpływów w państwowym radiu i telewizji. Porozumienie to *de facto* przydzielało partiom politycznym poszczególne kanały. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, RAI UNO oraz drugi kanał radiowy RADIO DUE przypadł chadecji. RAI DUE i pierwszy kanał radiowy RADIO UNO otrzymali socjaliści. Trzeci kanał radiowy RADIO TRE przypadł w udziale komunistom (Partito Comunista Italiano, PCI)⁵⁷.

Celem tego porozumienia było więc pozbawienie komunistów, jako ówczesnej największej partii opozycji parlamentarnej, wpływu na telewizję. PCI musiała więc zadowolić się pozorną kontrolą parlamentarną nad RAI; mając jednak na względzie ewentualną współpracę z socjalistami, nie protestowała⁵⁸. Podział wpływów w mediach państwowych pomiędzy partię koalicji rządzącej, z uwzględnieniem niewielkich praw opozycji parlamentarnej, stał się faktem i utrwał na wiele lat obowiązującą w tej kwestii praktykę.

We Włoszech nadawca publiczny RAI przeszedł trzy etapy relacji ze światem polityki:

1. 1945-1975: etap podporządkowania jednej partii dominującej na scenie publicznej.
2. 1975-1994: etap „rozbioru partyjnego” przez trzy główne partie (podział programów między nie).

⁵⁶ Tamże, s. 186, 196.

⁵⁷ Por. E. Menduni, *Televisione e società italiana...*

⁵⁸ Zob. R. Bartoszcze, *dz. cyt.*, s. 149.

3. 1994: etap podporządkowania jednej partii dominującej, a w ostatnim okresie ponowny rozbiór telewizji RAI między Berlusconię, ugrupowanie Gianfranco Finiego, byłego sojusznika Berlusconię, oraz opozycyjną Partię Demokratyczną.

Polityczna kontrola nad realizacją reguły równości dostępu partii politycznych do mediów publicznych (*par condicio*), powierzona komisji parlamentarnej, okazała się nieskuteczna. Istotną przeszkodą w realizacji zasady równości dostępu do mediów i wprowadzenia skutecznych uregulowań łagodzących konflikt interesów była właśnie specyfika włoskiego sektora mediów audiowizualnych. Podział kanałów radiowych i telewizyjnych między główne siły polityczne został wprawdzie formalnie zniesiony w 1993 r., ale praktyka redagowania informacji w mediach publicznych na polityczne zamówienie stała się nieformalną regułą.

Tymczasem Berlusconi wciąż rozszerzał stan posiadania swojego medialnego imperium. Jeszcze w 1990 r. stał się właścicielem dziennika „Il Giornale” oraz największego domu wydawniczego Mondadori. Koncern medialny Mediaset posiadał już wówczas 45% udziałów w rynku oraz zdobył 60% przychodów z reklam⁵⁹. Berlusconi sprzedał też 20% udziałów w swoim telewizyjnym imperium trzem inwestorom: niemieckiemu potentatowi Leo Kirchowi (10%), księciu saudyjskiemu Al-Waleedowi (4,5%) oraz finansistcie z RPA Johanowi Rupertowi (5,5%)⁶⁰.

W rezultacie włoskiego kryzysu politycznego lat 90. odchodzi ze sceny politycznej Bettino Craxi, dotychczasowy protektor Berlusconię, który utorował mu drogę do kariery, tym razem politycznej. Berlusconi założył partię Forza Italia, stanowiącą zupełnie nowe zjawisko. Luźno związana z wyborcami, zakorzeniona w mediach, nie niosła bagażu ideologicznego ani biurokratyzacji⁶¹. Jej jedyną funkcją było wzmocnienie głosu przywódcy, właśnie dzięki mediom. Berlusconi posłużył się więc swoją agencją reklamową Publitalia, badając preferencje przyszłego elektoratu, i na tej podstawie zbudował partię, przedstawiając ją wyborcom w swojej telewizji, do której nie dopuszczał politycznych adwersarzy. Zyskał wówczas przydomek Jego Emisyjność (*Sua Emittenza*), w którym to określeniu było tyleż ironii, co nieklamanego podziwu dla rzutkiego i dynamicznego przedsiębiorcy⁶².

Jako lider partii Forza Italia, Berlusconi po raz pierwszy wystartował w wyborach parlamentarnych w 1994 r., w ramach prawicowej koalicji, i odniósł spektakularne zwycięstwo. Forza Italia zdobyła 21% głosów, a Berlusconi stanął na czele rządu, tworząc koalicję z neofaszystami z Włoskiego Ruchu Społecznego MSI (Movimento Sociale Italiano) oraz separatystami z Ligi Północnej LN (Lega Nord), na czele z Umberto Bossim, snującym marzenia o niepodległej Padanii. Obecność we włoskim rządzie neofaszystów, głoszących, że *Mussolini był największym mężem stanu XX wieku*, przeraziła niemal całą Europę.

⁵⁹ K. Williams, *dz. cyt.*, s. 39.

⁶⁰ *Mało znane systemy medialne...*, s. 181.

⁶¹ K. Williams, *dz. cyt.*, s. 40.

⁶² M. Bankowicz, *Pierwszorzędny spektakl*, „Tygodnik Powszechny”, [online] <http://www2.tygodnik.com.pl/unia/wlochy/wlochy03.php>, 31 I 2013.

Sam Berlusconi inaczej przedstawiał motyw swego zaangażowania politycznego. Twierdził, że *zdecydował się wejść do polityki, by przeciwdziałać przejściu władzy we Włoszech przez postkomunistów oraz bronić wolnego rynku w gospodarce, a także wartości liberalno-demokratycznych*⁶³.

Pojawienie się w 1994 r. na scenie politycznej Berlusconi, który jako właściciel komercyjnej sieci Mediaset osiągnął dominującą pozycję w mediach, stworzyło zupełnie nową jakość, nieporównywalną z innymi demokratycznymi systemami politycznymi: jako szef rządu posiadał on pośredni wpływ na telewizję publiczną RAI i bezpośredni na telewizję komercyjną jako jej właściciel⁶⁴. Mając poparcie większości parlamentarnej, Berlusconi mógł więc inicjować dogodne dla siebie rozwiązania legislacyjne.

W 1994 r. Sąd Konstytucyjny (Corte Costituzionale) uznał bliską monopolistycznej pozycję rynkową Fininvestu za nielegalną; orzeczenie to unieważniono w 1995 r., kiedy Włosi opowiedzieli się w referendum za tym, aby zezwolić Fininvestowi na utrzymanie posiadanych stacji i częściową prywatyzację RAI⁶⁵.

Zapytany w wywiadzie dla „New York Times”, dlaczego nie sprzeda swoich telewizji, Berlusconi odparł, że *chciał to zrobić, ale nie życzyły sobie tego jego dzieci, które wciąż chcą kierować firmami swojego ojca*⁶⁶.

Konflikt interesów politycznych i ekonomicznych potęgował drastyczny spadek wpływów z reklam telewizji RAI na rzecz jej konkurenta, telewizyjnego imperium Mediaset Berlusconi. Osłabienie pozycji RAI miało być zasługą ludzi premiera⁶⁷. Berlusconi mianował nowy zarząd RAI, aby mieć pewność, że stacja właśnie jemu będzie teraz sprzyjać. Tymczasem telewizja RAI zjednoczyła się w opozycji do centrowprawicowego rządu. Demonstracyjnie odeszli z niej znani dziennikarze Enzo Biagi i Michele Santoro po tym, jak z ramówki zdjęto ich programy. W opozycji do mediów kontrolowanych przez Berlusconi pozostały dziennik „La Repubblica” i tygodnik „L’Espresso”. Odnotowano także znaczny spadek nakładów gazet codziennych, a w konsekwencji ich wpływów z reklam. Włochy znalazły się na 33 miejscu na świecie pod względem sprzedaży gazet. Odpływ reklamodawców z prasy był efektem licznych nacisków politycznych. Czytelnictwo gazet spadło na rzecz wzrostu oglądalności telewizji Berlusconi. Regulę tę w pewnym sensie potwierdziły wybory z 2001 r. W jednym z miasteczek Kampanii przeprowadzono sondaż, z którego wynikało, że ta część miasta, gdzie odbierano tylko programy RAI, głosowała na lewicę, zaś dzielnice, w których lepiej odbierane były programy Mediasetu, poparły partię Berlusconi⁶⁸.

Mimo przegranej w wyborach w 1996 r., Berlusconi ponownie wrócił na scenę polityczną w 2001 r., kontrolując blisko 90% rynku włoskiej telewizji, która dla większości

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Z. Machelski, *dz. cyt.*, s. 268.

⁶⁵ K. Williams, *dz. cyt.*, s. 71.

⁶⁶ A. Bajka, *W kleszczach kapitału i polityki*, „Tygodnik Powszechny”, [online] <http://www2.tygodnik.com.pl/unia/wlochy/wlochy11.php>, 31 I 2013.

⁶⁷ *Mało znane systemy medialne...*, s. 181.

⁶⁸ A. Bajka, *dz. cyt.*

Włochów stała się głównym źródłem informacji⁶⁹. Wszelkie przejawy sprzeciwu wobec polityki Berlusconiego przestały być dopuszczane na antenę.

Bezprecedensowa koncentracja władzy politycznej i medialnej skłoniła ówczesnego prezydenta Włoch, Carlo Azeglio Ciampiego, do wystosowania apelu o podjęcie przez włoski parlament pilnych działań legislacyjnych na rzecz stworzenia ustawy, która miałyby zagwarantować opozycji i mniejszościom ochronę podstawowych praw przez zapewnienie pluralizmu i bezstronności w mediach oraz niedopuszczenie do osiągania pozycji dominującej w mediach przez jeden podmiot. Niestety, podjęte przez parlament próby prawnego ograniczenia koncentracji własności mediów nie powiodły się.

Programy telewizji Berlusconiego przyczyniały się do przesunięcia ok. 10% elektoratu w stronę prawicy, podczas gdy telewizja publiczna RAI zachęcała do głosowania na lewicę.

W końcu 2002 r. centroprawicowy rząd przeforsował w parlamencie ustawę, która zniosła ograniczenia w łączeniu własności sieci telewizyjnych i wielkich gazet, co służyło interesom premiera Berlusconiego. Autorem projektu był ówczesny minister komunikacji Maurizio Gasparri z Sojuszu Narodowego (Alleanza Nazionale, AN). Przyjęcie tych rozwiązań oznaczało likwidację obowiązującego dotychczas 30-procentowego ograniczenia udziału w jednym sektorze. W zamian ustanowiono 20-procentowy próg własności jednej osoby we wszystkich sektorach medialnych (co nie wykluczało rodziny). Włoska centroprawica, przede wszystkim Berlusconi, starała się łagodzić polityczno-finansowe konsekwencje tych rozwiązań nieformalnymi porozumieniami z politykami innych ugrupowań politycznych co do regulacji prawnych w sprawie subwencji otrzymywanych przez partie w celu korzystania z mediów nie tylko podczas kampanii wyborczych⁷⁰.

Do publicznej debaty nad ochroną pluralizmu mediów we Włoszech włączyły się Parlament Europejski (PE), Rada Europy (RE) i stowarzyszenia dziennikarzy, promując pogląd o konieczności podjęcia regulacji gwarantujących mediom niezależność polityczną i ekonomiczną⁷¹. Przykładem tego jest rezolucja Parlamentu Europejskiego z 2004 r. *O ryzyku naruszenia w Unii Europejskiej, a w szczególności we Włoszech, swobody wypowiedzi i informacji*⁷², w której podkreślono polityczny, moralny i prawny obowiązek Unii Europejskiej (UE) zapewnienia respektowania prawa jej obywateli do wolnych i pluralistycznych mediów. Rezolucja wezwała Komisję Europejską (KE) do podjęcia działań na rzecz ochrony pluralizmu w mediach włoskich. W styczniu 2007 r. Komisja przedstawiła trzyetapowy plan działania w tej sprawie. Po raz pierwszy pojęcie „pluralizm” nie zostało ograniczone jedynie do kwestii własności mediów. Jak zauważa Karol Jakubowicz, uwzględniono *konieczność zapewnienia dostępu do różnorodnych in-*

⁶⁹ K. Williams, *dz. cyt.*, s. 40.

⁷⁰ Z. Machelski, *dz. cyt.*, s. 269.

⁷¹ E. Stasiak-Jazukiewicz, M. Jas-Koziarkiewicz, *Polityka medialna w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 59, *Europeistyka – Poltext*.

⁷² *European Parliament resolution on the risks of violation, in the EU and especially in Italy, of freedom of expression and information (Article 11(2) of the Charter of Fundamental Rights) (2003/2237(INI))*, Dziennik Urzędowy UE 2004, C 104 e, s. 1026.

formacji, umożliwiających formowanie opinii bez ulegania wpływowi dominującego źródła informacji⁷³. Ponadto zaplanowano wprowadzenie przejrzystych mechanizmów gwarantujących niezależność mediom. Mimo ambitnego planu podjęto działania jedynie na poziomie analitycznym, przygotowując w 2009 r. na zlecenie Komisji Europejskiej raport o pluralizmie w krajach członkowskich.

Parlament Europejski stał na stanowisku, że *ramy prawne UE w zakresie pluralizmu i koncentracji mediów są nadal niewystarczające i że w związku z tym Unia powinna pilnie skorzystać ze swoich uprawnień w zakresie polityki rynku wewnętrznego, polityki audiowizualnej, konkurencji, telekomunikacji, pomocy państwa, obowiązku świadczenia usług publicznych oraz praw podstawowych obywateli, aby określić przynajmniej minimalne warunki, do których musiałyby stosować się wszystkie państwa członkowskie celem zapewnienia, zagwarantowania i wspierania wolności informacji oraz odpowiedniego poziomu pluralizmu mediów*⁷⁴.

W związku z powyższym Parlament zwrócił się do Komisji o zbadanie ryzyka powstania konsorcjów i koncentracji medialnych w Włoszech, wzywając ją do sporządzenia w trybie pilnym projektu dyrektywy w sprawie koncentracji mediów oraz ochrony pluralizmu⁷⁵.

Efektom ogłoszonej przez Parlament Europejski rezolucji była debata o wolności mediów we Włoszech. Socjaliści, liberałowie i Zieloni w Parlamencie zaapelowali o unijną legislację gwarantującą pluralizm i ograniczenie koncentracji w mediach. Parlamentarna debata o wolności mediów we Włoszech została jednak skrytykowana przez europejską prawicę jako działanie przeciwko rządowi Berlusconi. Ostatecznie w głosowaniu 21 października 2009 r., ku zadowoleniu włoskiej prawicy, projekt rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie swobody informacji we Włoszech został odrzucony, gdyż nie uzyskał wymaganej większości eurodeputowanych.

Analizując polityczne konsekwencje transformacji włoskiego systemu medialnego, autor dostrzega, że w świetle kolejnych rozwiązań legislacyjnych dotyczących sektora audiowizualnego proces ten znajduje się wciąż w tzw. stanie przejściowym, trwającym nieprzerwanie od blisko 40 lat. Ponadto studium tworzenia się włoskiego systemu medialnego, nie tyle jako ważnego sektora życia społecznego, co instrumentu niezbędnego dla dobrego funkcjonowania demokracji, stanowi jedyny taki przypadek we współczesnej Europie. Transformacja ta dokonuje się bowiem od modelu mediów podporządkowanych władzy do... modelu mediów podporządkowanych władzy.

Z chwilą zmiany na włoskiej scenie politycznej w listopadzie 2011 r. i odejściem premiera Berlusconi nadzieją na ochronę pluralizmu medialnego było stworzenie rządu przez Mario Montiego. Polityczna scheda, jaką zostawił po sobie Berlusconi, oka-

⁷³ K. Jakubowicz, *Unia Europejska a media. Między kulturą a gospodarką*, Warszawa 2010, s. 71, *Edukacja Medialna*.

⁷⁴ Por. *Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie wolności informacji we Włoszech*, B7-0094/2009, [online] <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+MOTION+B7-2009-0094+0+DOC+XML+V0//PL>, 31 I 2013.

⁷⁵ Tamże.

zała się jednak silniejsza, niż przewidywano. Monti podał się do dymisji pod koniec 2012 r., a Berlusconi rozpoczął kolejną kampanię wyborczą.

W opinii autora, kariera polityczna Berlusconiego to efekt słabości włoskiej demokracji, w której zawiodły instytucje państwa. Berlusconi postawił siebie ponad prawem, czyniąc z niego m.in. instrument budowania potęgi własnego medialnego imperium. Pomagał mu w tym także były minister sprawiedliwości Angelino Alfano, współtwórca włoskich *leggi ad personam*, czyli praw uchwalanych na polityczny, biznesowy, ale również osobisty i sądowy użytek Berlusconiego. Były premier, paradoksalnie, padł ofiarą współczesnej słabości demokracji – nie obalili go wyborcy, lecz rynki finansowe, windujące cenę obsługi włoskiego długu publicznego. Prymat inwestorów nad obywatelami, wrzucającymi głosy do urn wyborczych, okazał się więc skuteczniejszy, co nie wróży dobrze rozwojowi demokracji. Były premier Włoch stracił bowiem wiarygodność w oczach analityków finansowych jako ten, który zdołał uchronić ich inwestycje we Włoszech przed ryzykiem strat, a nie z racji metod sprawowania władzy.

Berlusconi, jako właściciel trzech komercyjnych kanałów telewizyjnych, kontrolując jednocześnie jako szef rządu nadawcę publicznego RAI, odpierał skutecznie wszelką krytykę ze strony włoskiej prasy, gdyż zdołał przekonać Włochów, że *jeśli nie ma czegoś w telewizji, to nie istnieje*. Tym samym o tym, co ma być przedmiotem debaty publicznej, decydował on sam. Berlusconi stworzył alternatywę dla państwowej telewizji RAI już na początku lat 80. ubiegłego wieku, kiedy ta nie nadawała do wczesnego przedpołudnia. Stopniowo wypełniał więc tę lukę lekkimi programami, odbierając część niewymagającego audytorium nadawcy państwowemu. Z czasem zaoferował widzowi transmisje meczów ligi piłkarskiej i postawił na własne serwisy informacyjne. Gry i programy muzyczno-rozrywkowe oraz sitcomy, czyli serialowe komedie sytuacyjne, wypełniały większość czasu antenowego. Wzrost liczby zagranicznych programów wynikał z potrzeby zapewnienia anteny możliwie najniższym kosztem. Aby nie ulec marginalizacji, RAI musiała częściowo zapomnieć o misji publicznej i włączyć się w walkę o oglądalność. Wiele atrakcyjnych programów całkowicie zniknęło z anteny nadawców publicznych. Sartori określa to mianem *taktycznej degeneracji*⁷⁶. RAI musiała obniżyć standardy i coraz częściej przejmowała wzorce z programów Berlusconiego.

Włosi do przełomu lat 70. i 80. nie byli wielkimi fanami telewizji. Berlusconi to zrewolucjonizował. Filmową ofertę RAI, inspirowaną kinem włoskiego neorealizmu, a więc uznanymi w świecie dziełami włoskich reżyserów, takich jak: Luchino Visconti, Roberto Rossellini, Vittorio de Sica, Giuseppe De Santis czy wreszcie Federico Fellini, Berlusconi zastąpił w swej telewizji *Dynastią*, *Wichrami wojny*, latynoamerykańskimi operami mydlanymi z włoskim dubbingiem, proponując widzom także nowy gatunek talk-show czy teleturniej *Colpo Grosso*. Niestety, ten styl Berlusconi wprowadził także do polityki.

Kiedy antykorupcyjne śledztwa z operacji „Czyste ręce” sędziego Antonia Di Pietro zmiotły ze sceny politycznej na początku lat 90. liczące się wówczas partie polityczne, a zwłaszcza socjalistów, pravicowe elity, biznes i włoski kościół, zaniepokojone wi-

⁷⁶ K. Williams, *dz. cyt.*, s. 68.

zją rządów komunistów, zwrócili się o pomoc do Berlusconi. Ówczesnym włoskim elitom politycznym bardziej bowiem zależało na zachowaniu swoich wpływów niż na trosce o jakość życia politycznego we Włoszech, mimo iż przyzwolenie na działanie medialnego magnata, a w perspektywie polityka, mogło stanowić poważne zagrożenie dla demokracji. Mimo tego milcząco zgodzili się na budowanie przyszłej koalicji z post-faszystami z Ligi Północnej na czele z Umberto Bossim, publicznie domagającym się oderwania północnych Włoch od reszty kraju i utworzenia w dolinie rzeki Pad (il Po) nowego państwa o nazwie Padania.

Remedium Berlusconi na zmianę jakości życia politycznego we Włoszech miał stać się ruch społeczny Forza Italia („Naprzód Włochy”), powstały na podstawie struktur jego prywatnej telewizji. Partia Berlusconi werbowała bowiem wyborców oraz selekcjonowała kandydatów do parlamentu za pomocą sieci punktów sprzedaży dekoderek. Towarzyszył temu wykreowany przez media wizerunek „nowego człowieka” w polityce, który dorobił się fortuny własnym talentem i pracą.

Sukces wyborczy dodatkowo dał Berlusconiemu immunitet, dzięki któremu gromił publicznie sędziów i prokuratorów, nazywając ich *czerwonymi agentami opozycji*, i uchwałal prawa, które np. skracaly okres przedawnienia, co w konsekwencji umarzało procesy byłego premiera. Tymczasem zwolennicy Berlusconi podziwiali go jako *furbone*, czyli „wielkiego spryciarza”, skutecznie uchylającego się przed odpowiedzialnością wobec licznych zarzutów korupcyjnych, stawianych mu przez włoski wymiar sprawiedliwości.

Berlusconi skapitulował jednak pod groźbą niewypłacalności Włoch, zapowiadana przez analityków finansowych. Powodem stał się tzw. spread, czyli gwałtowny wzrost różnicy oprocentowania między dziesięcioletnimi obligacjami włoskimi a niemieckimi, które uchodzą za najbezpieczniejsze na świecie. Państwu włoskiemu groziło bankructwo. Koszty obsługi długu publicznego wzrosły do ponad 7,5%, podczas gdy za granicę bezpieczeństwa i wypłacalności przyjmuje się 7%. Niepokojące wiadomości z mediolańskiej giełdy zmusiły premiera do dymisji. 8 listopada 2011 r. rząd Berlusconi utracił większość w Izbie Deputowanych, 12 listopada premier złożył dymisję, a już 13 listopada prezydent Włoch Giorgio Napolitano powierzył misję tworzenia rządu Mario Montiemu.

Nowy premier Włoch, profesor ekonomii, był rektorem mediolańskiego Uniwersytetu Bocconi, który zasiadał w zarządach Fiata i IBM, służył jako ekspert wielu włoskim rządóm. W 1994 r. Berlusconi mianował go europejskim komisarzem ds. rynku wewnętrznego. Pięć lat później lewicowy rząd Massimo D'Alemy desygnował go na stanowisko komisarza europejskiego ds. konkurencji. Pracując dla różnych agend rządowych, Monti przygotowywał Italię na przystąpienie do wspólnego rynku. Reformował włoski system bankowy zgodnie z zasadą, że wolny rynek, deregulacja i uczciwa konkurencja to warunki postępu i rozwoju kraju. Gdy objął stanowisko komisarza europejskiego ds. konkurencji, wypowiedział wojnę międzynarodowym kartelom ograniczającym konkurencję, a także państwowym subwencjom. Ofiarą komisarza Montiego padły takie potęgi, jak Microsoft (500 mln euro kary), General Electric, Boeing, Volkswagen i British Telecom. Monti stworzył rząd ekspertów, w którym sam miał być równocześnie premierem i ministrem finansów. „Financial Times” wycenił wymianę Berlusconi na

Montiego na co najmniej 200 punktów bazowych, czyli spadek spreadu względem obligacji niemieckich o 2%. Miało to pomóc odzyskać wiarygodność Włoch na światowych rynkach finansowych przed wyborami parlamentarnymi w 2013 r., tym bardziej, że Italię czekają głębokie zmiany strukturalne, od administracji państwowej po system podatkowy i emerytalny.

Jak napisała „Polityka”, trudno sobie wyobrazić, że *Partia Demokratyczna (Partito Democratico)*, w której ogromne wpływy posiadają związki zawodowe, zgodzi się na liberalizację prawa pracy, ułatwiającego zwalnianie pracowników. Jeszcze trudniej zakładać, że uda się skutecznie zreformować system emerytalny, skoro największa lewicowa centrala związkowa *Confederazione Generale Italiana del Lavoro (CGIL)*, dysponująca ponad pięcioma milionami głosów, składa się w połowie z emerytów i rencistów. Włoska lewica skutecznie sprzeciwiała się takim zmianom od dziesięciu lat. Włoska prawica stanie natomiast w obronie klasy średniej i sektora prywatnego, tym bardziej, że na rozczarowany elektorat, z otwartymi ramionami czekają zawsze modni w czasach kryzysu populiści⁷⁷.

Na kryzys ten zapracowali solidarnie wszyscy Włosi. Opozycja jest bowiem częścią tego samego skorumpowanego systemu władzy. Lewica przez lata, zamiast zaoferować wyborcom alternatywną ofertę, zajmowała się wyłącznie demonizowaniem medialnego krezusa. A statystyczny Włoch jest tyleż ofiarą, co współtwórcą włoskiego klientelizmu.

„La Stampa” podkreśliła że wielkie świętowanie, jakie towarzyszyło odejściu Silvio Berlusconi’ego ze sceny politycznej w 2011 r., skłania do myślenia. [...] Można usłyszeć głosy o narodowym wyzwoleniu, jakby upadł dyktator, który sam zniszczył cały kraj. A jednak ten człowiek, którego dzisiaj nikt, nawet wielu jego sojuszników, nie chce widzieć, został wybrany aż trzy razy przez Włochów. Według gazety, zapominanie o tym wszystkim uniemożliwia głęboką analizę sytuacji w kraju i właściwe ustalenie odpowiedzialności zarówno ze strony tych, którzy tak długo go popierali, jak i tych, którzy sprzeciwiając się jemu, nie potrafili zaoferować Włochom bardziej przekonującej alternatywy. Berlusconi zostawił dług publiczny w wysokości 120 procent PKB, bezrobocie wśród młodzieży na poziomie prawie 30 procent, wskaźnik zatrudnienia kobiet 46 procent, jak również kraj będący wciąż zakładnikiem biurokracji i korupcyjnych powiązań⁷⁸.

Kiedy 12 listopada 2011 r. Berlusconi wyjeżdżał z Palazzo Montecitorio, siedziby włoskiego parlamentu, zęgały go tłumy wiwatujące z radości na wieść o jego odejściu z urzędu premiera. Z tłumy posypał się deszcz monet, podobnie jak w 1993 r., kiedy to obrzucono lirami byłego premiera, socjalistę Bettina Craxiego, protektora Berlusconi’ego i głównego architekta systemu korupcji – jego zdemaskowanie w 1992 r. przez sędziego Antonia Di Pietro w wyniku operacji *Le mani pulite* zmyło z politycznej sceny włoskiej cały powojenny establishment I Republiki.

Niestety, radość z odejścia Berlusconi’ego trwała krótko, tylko rok. Do rezygnacji szefa rządu Montiego doszło tuż po tym, gdy Izba Deputowanych przyjęła ustawę bu-

⁷⁷ P. Kowalczyk, *Profesor Monti i Mr Spread. Czy premier Monti uratuje Włochy?*, „Polityka” 2011, nr 48, [on-line] <http://www.polityka.pl/swiat/1521504,1,czy-premier-monti-uratuje-wlochy.read>, 31 I 2013.

⁷⁸ Tamże.

dżetową, zwaną stabilizacyjną. Gabinetowi ekspertów, powołanemu przed 13 miesiącami dla uzdrowienia finansów kraju, zależało na tym, aby przed zakończeniem jego pracy uchwalono budżet na przyszły rok wraz z założeniami na lata następne. Dymisja gabinetu to rezultat wycofania poparcia dla niego przez partię Berlusconię Lud Wolności (Casa della Libertà, CdL) na początku grudnia 2012 r. 76-letni lider centroprawicy po raz kolejny oświadczył, że będzie ubiegał się o stanowisko szefa rządu.

Kiedy w listopadzie 2011 r. Berlusconi odchodził z rządu, prasa pisała, że jest to przełom w polityce, historyczna decyzja i koniec pewnego rozdziału w historii Włoch. Wszyscy byli niemal zgodni, że to upadek wielkiego Silvio i że niezatapialny premier do polityki już nie wróci. Berlusconi, mimo że usunął się w cień, nadal pozostał przywódcą Ludu Wolności, czyli najliczniejszej partii we włoskim parlamencie, a Monti, któremu powierzono wówczas kierowanie rządem, od początku musiał się liczyć ze zdaniem Berlusconię i jego partii. Dlatego kiedy Lud Wolności wycofał w głosowaniu nad wotum zaufania dla rządu swoje poparcie, a Berlusconi ogłosił, że dla dobra Italii musi ponownie stanąć do walki o fotel premiera, Monti nie miał wyjścia. Ogłosił więc, że dokończy prace nad ustawą budżetową na 2013 r., a potem poda się do dymisji.

W ostatnim przed dymisją przemówieniu, wygłoszonym do włoskich ambasadorów, Monti oświadczył, że także dzięki Włochom sytuacja w Europie i w strefie euro *znacznie się poprawiła*. Dodał ponadto, iż *wzrosła pozycja i wiarygodność Włoch na arenie międzynarodowej*⁷⁹. Profesor Monti, jako doświadczony ekonomista i technokrata, powoli wyciągał Włochy z kryzysu. A teraz, po roku względnej stabilności i odzyskiwania międzynarodowego zaufania, Italia znowu pogrąży się w zawirowaniach politycznych. A mogła – jak pisał dziennik „La Stampa” – stać się normalnym, przewidywalnym i nawet nieco nudnym krajem, który nie musi się już niczego wstydzić, może być w Europie i odnieść w niej sukces. Przez ostatni rok była bliska takiego stanu. Teraz wszystko zaczyna się sypać. Na rynkach już szykuje się powolna wyprzedaż włoskich obligacji, a zaraz po ogłoszeniu decyzji Montiego różnica między oprocentowaniem dziesięcioletnich obligacji włoskich i niemieckich wzrosła o 10%.

Tymczasem Berlusconi oświadczył, że choć nie miał wcześniej takiego zamiaru, musi kandydować na premiera, bo Włochy go potrzebują⁸⁰. Ponadto wysunął nieformalnie kandydaturę prezesa Europejskiego Banku Centralnego (EBC) Mario Draghiego na prezydenta kraju. Były szef rządu oświadczył ponadto: *Nigdy nie miałem ambicji, by być prezydentem Republiki*. W ten sposób odniósł się do sugestii niektórych komentatorów, którzy twierdzili, że Berlusconi zrezygnował z kandydowania na premiera, gdyż chciałby zostać szefem państwa. Kadencja 87-letniego prezydenta Giorgia Napolitano kończyła się bowiem w maju 2013 r. Głowę państwa miał wybrać przyszły parlament⁸¹.

⁷⁹ *Włochy: Mario Monti podał się do dymisji. Berlusconi znów zostanie premierem?*, PAP, [online] <http://swiat.newsweek.pl/wlochy-mario-monti-podal-sie-do-dymisji-berlusconi-znow-zostanie-premierem,99806,1,1.html>, 15 I 2013.

⁸⁰ A. Mazurczyk, *Włoski bumerang*, [online] <http://www.polityka.pl/swiat/komentarze/1533587,1, monti-rezygnuje-berlusconi-wraca-do-gry.read>, 15 I 2013.

⁸¹ *Włochy. Berlusconi: w wyborach prezydenckich głosowałbym na Draghiego*, PAP, [online] <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/2029020,114877,13206722.html>, 15 I 2013.

We Włoszech głową państwa jest prezydent. Jak pisze Marek Bankowicz, *wybiera go specjalne zgromadzenie, zwane Zgromadzeniem Wielkich Elektorów, w skład którego wchodzi członkowie parlamentu i po 3 delegatów z 19 regionów kraju, zaś najmniejszy dwudziesty region Valle d'Aosta ma tylko jednego delegata. Do wyboru potrzebne jest uzyskanie większości dwóch trzecich głosów zgromadzenia. Gdy w pierwszych 3 turach żadnemu z kandydatów nie uda się zdobyć takiej większości, to już od następnej tury wystarczy osiągnąć większość bezwzględną. Prezydent jest wybierany na okres 7 lat i nie istnieją ograniczenia w zakresie wielokrotności sprawowania tego urzędu. O stanowisko głowy państwa może ubiegać się każdy obywatel, który ukończył 50 lat i cieszy się pełnią praw cywilnych oraz politycznych*⁸².

Bankowicz podkreśla, że prezydent nie ponosi odpowiedzialności za czynności podjęte w ramach swoich funkcji, chyba że popełni zdradę stanu lub pogwałci postanowienia konstytucji. Wszystkie akty prezydenckie muszą być kontrasygnowane przez odpowiednich ministrów, którzy w efekcie ponoszą za nie odpowiedzialność. Prezydent, zgodnie z artykułem 87 konstytucji z 1947 roku, jest głową państwa i reprezentuje jedność narodową. Do najważniejszych jego uprawnień należy: kierowanie orzędu do parlamentu, zarządzanie wyborów parlamentarnych i ustalanie terminu posiedzenia nowo powołanych izb, upoważnianie rządu do przedstawiania parlamentowi projektów ustaw, promulgowanie ustaw, ogłaszanie dekretów i rozporządzeń, zarządzanie referendum, mianowanie niektórych funkcjonariuszy państwowych, sprawowanie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi, ogłaszanie stanu wojny uchwalonego przez parlament oraz przewodniczenie Najwyższej Radzie Sądownictwa. Po wystuchaniu opinii przewodniczących izb prezydent może rozwiązać parlament. Dysponuje także prawem weta w stosunku do ustaw, ale parlament jest władny je obalić po ponownym przyjęciu ustawy⁸³.

Na początku grudnia 2012 r. Lud Wolności Berlusconi ogłosił wycofanie swojego poparcia dla urzędującego od listopada 2011 r. technicznego rządu. Premier Monti po uchwaleniu budżetu 21 grudnia podał się do dymisji⁸⁴. W rezultacie tej decyzji wybory parlamentarne zostały przyspieszone o około dwa miesiące – prezydent Napolitano wyznaczył je na 24 i 25 lutego 2013 r.

Większość spośród 630 posłów do Izby Deputowanych zostało wybranych w wielomandatowych okręgach wyborczych odpowiadających regionowi lub jego części (bez wskazywania przez wyborcę konkretnego kandydata), 1 poseł został wybrany w okręgu wyborczym utworzonym w regionie Dolina Aosty, a 12 w 4 większościowych okręgach dla Włochów mieszkających poza granicami kraju. Ordynacja do Senatu przewiduje wybór większości spośród 315 senatorów w wielomandatowych okręgach wyborczych, utworzonych w 18 regionach (również bez wskazywania danej osoby). 7 senatorów wybranych zostało w okręgach jednomandatowych w Trydencie-Górnej Adydze,

⁸² M. Bankowicz, *Demokracja. Zasady, procedury, instytucje*, Kraków 2006, s. 94-95, *Polityka – Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego*.

⁸³ Tamże, s. 95.

⁸⁴ *Italy's Mario Monti resigns, as MPs pass budget*, 21 XII 2012, [online] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-20814796>, 13 I 2013.

1 w Dolinie Aosty, a 6 w 4 większościowych okręgach dla Włochów mieszkających poza granicami kraju. W przypadku wyborów proporcjonalnych obowiązują progi wyborcze; przewiduje się premiowane mandaty dla zwycięzcy wyborów do Izby Deputowanych, premiowane mandaty do Senatu w skali regionu, a także możliwość blokowania list.

Centrolewica, wraz ze swoim liderem Pierem Luigim Bersanim, skupiła się wokół Partii Demokratycznej, z którą sprzymierzyła się m.in. Lewica, Ekologia, Wolność. Ugrupowania centroprawicowe (m.in. Liga Północna) tradycyjnie zgromadziły się wokół Berlusconi'ego i jego Ludu Wolności. Centryści zorganizowali koalicję Z Montim dla Włoch; oprócz listy obywatelskiej premiera pojawiły się tam Unia Centrum oraz Przyszłość i Wolność⁸⁵. Włochy Wartości, które zerwały porozumienie z PD, związały się z pozaparlamentarnymi środowiskami lewicy w ramach federacji Rewolucja Obywatelska.

Ostateczny kształt list wyborczych i koalicji ogłoszony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prezentował się następująco: sondaże z pierwszej połowy stycznia 2013 r. wskazywały na zwycięstwo centrolewicy (ok. 39-40%) przed centroprawicą (ok. 24%), blokiem Mario Montiego (ok. 15%), Ruchem Pięciu Gwiazd (ok. 14%) i skrajną lewicą (ok. 4%)⁸⁶. Sondaże z pierwszej dekady lutego również na pierwszym miejscu umieszczały centrolewicę (ok. 33-37%), następnie centroprawicę (ok. 28-32%), centrum (ok. 11-16%), Ruch Pięciu Gwiazd (ok. 12-18%) i Rewolucję Obywatelską (ok. 3-5%)⁸⁷.

Wybory do Izby Deputowanych wygrała koalicja centrolewicy, z Partią Demokratyczną na czele, zdobywając 29,54% głosów w regionach włoskich w skali kraju, wyprzedzając o zaledwie 0,41% koalicję centroprawicy Berlusconi'ego. *Doprowadziło to do trudności w sformowaniu nowego rządu, gdyż lider PD Pier Luigi Bersani aspirujący do fotela premiera nie zdołał zapewnić sobie wymaganego poparcia w parlamencie*⁸⁸.

Przewidziany ordynacją wyborczą system premiowania pozwolił przejść lewicy większość bezwzględna w Izbie Deputowanych. Trzecie miejsce i 25,55% głosów uzyskał Ruch Pięciu Gwiazd komika Beppe Grillo, a 10,54% głosów koalicja premiera Mario Montiego⁸⁹. Jednakże wybory do Senatu przewidywały premie mandatu odrębnie dla każdego regionu. W związku z tym w izbie wyższej żadna z koalicji nie uzyskała większości. Doprowadziło to do kryzysu politycznego, skutkującego m.in. niemożnością wyłonienia prezydenta w kolejnych głosowaniach, nakłonieniem prezydenta Giorgia Napolitano do ubiegania się o reelekcję i jego ponownym wyborem oraz dymisją liderów PD.

⁸⁵ *Monti presenta il simbolo „Scelta civica”. Lista unica al Senato, tre alla Camera*, 4 I 2013, [online] http://www.repubblica.it/politica/2013/01/04/news/casini_bersani_premier_se_vince_anche_in_senato-49903616/, 13 I 2013.

⁸⁶ *Sondaggio*, [online] <http://scenaripolitici.com/>, 13 I 2013.

⁸⁷ *Sondaggi Politico Elettorali*, [online] <http://scenaripolitici.com/>, 13 I 2013.

⁸⁸ M. Miżewski, *Ochrona pluralizmu w polityce medialnej Włoch*, Kraków 2013, s.168-169, *Societas*, 50.

⁸⁹ *Elezioni 2013: Camera*, [online] <http://www.corriere.it/Speciali/Politica/2013/elezioni/camera/index.shtmlcorriere.it.>, 28 II 2013.

W rezultacie kilkumiesięcznych konsultacji z partiami politycznymi wybrany na kolejną kadencję prezydent Włoch Giorgio Napolitano 24 kwietnia 2013 r. powierzył misję tworzenia nowego rządu politykowi Partii Demokratycznej Enricowi Letcie. Zamiar powołania wspólnego gabinetu pod jego przywództwem ogłosiły dwa główne ugrupowania stojące na czele konkurujących ze sobą od lat 90. obozów – centrolewicowa PD i centroprawicowy Lud Wolności Silvia Berlusconi. Wsparcie zadeklarowała także koalicja skupiona wokół urzędującego premiera Mario Montiego, obejmująca Wybór Obywatelski oraz Unię Centrum. Trwający kilka miesięcy polityczny impas został wreszcie przełamany, a Enrico Letta został nowym premierem Włoch⁹⁰.

27 kwietnia 2013 r. Letta ogłosił listę kandydatów na ministrów. Partii Demokratycznej poza funkcją premiera przypadło 4 ministrów resortowych i 5 ministrów bez teki, Ludowi Wolności – 4 ministrów resortowych (w tym 1 łączący urząd ze stanowiskiem wicepremiera) i 1 minister bez teki, Wyborowi Obywatelskiemu – 1 minister resortowy i 1 minister bez teki, Unii Centrum – 1 minister bez teki, partii Włoscy Radykałowie (RI) – 1 minister resortowy. W skład gabinetu weszło też 3 bezpartyjnych ministrów resortowych. Sekretarzem rządu został Filippo Patroni Griffi⁹¹.

Zaprzysiężenie rządu odbyło się 28 kwietnia 2013 r.

16 listopada 2013 r. koalicyjny Lud Wolności Berlusconi został rozwiązany, a jego miejsce zajęła opozycyjna wobec rządu Forza Italia. Dzień wcześniej działacze Ludu Wolności (Pdl) popierający koalicję (w tym wszyscy ministrowie) utworzyli Nową Centroprawicę (Nuovo Centrodestra) na czele z Angelinem Alfano, byłym politycznym sojusznikiem Berlusconi. W związku z tymi zmianami na scenie politycznej, premier Letta postanowił poprosić Izbę Deputowanych o wotum zaufania. W głosowaniu z 11 grudnia 2013 r. rząd poparło 379 deputowanych, przeciw było 212, w tym m.in. członkowie Forza Italia. W liczącym 315 miejsc Senacie rząd poparło 173 senatorów, a przeciw było 127. Premier Letta wyraził nadzieję, że udzielone przez włoski parlament wotum zaufania, będące skutkiem wcześniejszego wycofania poparcia dla rządu Letty przez Berlusconi i jego stronników, zagwarantuje koalicji większy spokój⁹².

ZAKOŃCZENIE

Włoską demokrację wciąż cechuje słabość systemu partyjnego, dlatego jej kondycja budzi niepokój. Elementem dominującym jest bipolarizm, który był także istotnym czynnikiem ostatniego kryzysu politycznego. Dochodzi do tego spadek zaufania do partii politycznych, wahający się między 2-4%, i towarzyszące mu spory ideolo-

⁹⁰ M. Miżejewski, *dz. cyt.*, s. 169.

⁹¹ *Il governo Letta: Saccomanni all'Economia, Alfano agli Interni e Bonino agli Esteri*, [online] <http://www.ilsole24ore.com/art/notizie/2013-04-27/nuovo-governo-oggi-giornata-094439.shtml?uuid=AbAeKyqH/>, 27 IV 2013.

⁹² *Wotum zaufania dla rządu Enrico Letty w obu izbach włoskiego parlamentu*, PAP, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Wotum-zaufania-dla-rzadu-Enrico-Letty-w-ubu-izbach-wloskiego-parlamentu,wid,16251618,wiadomosc.html?ticaid=111ef0>, 11 XII 2013.

giczne. Nadzieją na przełamanie politycznego impasu była dymisja gabinetu Silvia Berlusconi, do której doszło w 2011 r. Berlusconi miał bowiem wpływ nie tylko na styl rządzenia, ale też na wzajemne relacje świata mediów i polityki. Dotyczyło to zwłaszcza partii politycznych, które nieustannie dążyły do sprawowania pełnej kontroli politycznej nadawcy publicznego RAI. Proces ten pogłębiał konflikt interesów politycznych i ekonomicznych, wynikający z pozycji Berlusconi jako premiera i magnata medialnego. Jako właściciel trzech ogólnokrajowych kanałów komercyjnych zwiększył on bowiem zależność mediów od świata polityki. Upartyjnienie mediów, ich instrumentalne traktowanie przez polityków oraz symbioza mediów ze światem włoskiego biznesu osłabiały kondycję włoskiej demokracji.

Podporządkowanie politycznym interesom Berlusconi włoskiego sektora medialnego nie wykluczyło jednak pełnienia przez niektóre niezależne media funkcji kontroli władzy; zwłaszcza część włoskiej prasy nie szczędziła jej krytyki.

Kryzysowi mediów we Włoszech towarzyszył też kryzys demokracji, czego konsekwencją jest spadek zaufania do władzy. Po odejściu Berlusconi można obserwować proces stopniowej zmiany jakości włoskiej polityki, czego wyrazem jest też nowy model komunikowania politycznego w mediach, reprezentowany przez gabinet obecnego premiera Letty. Równocześnie, z chwilą odejścia Berlusconi, alternatywą dla mediów tradycyjnych, a tym samym dla dotychczasowego modelu komunikowania politycznego, którego uosobieniem przez wiele lat było imperium Berlusconi, stają się niezależne internetowe media społecznościowe, których siła oddziaływania z roku na rok wzrasta. Przykładem może być polityczny fenomen włoskiego komika Beppe Grillo, który dzięki serwisom społecznościowym zwoływał wiece wyborcze, wykorzystując je jako obywatelskie forum skutecznej krytyki władzy. Reprezentowany przez niego Ruch Pięciu Gwiazd (MoVimento 5 Stelle) w wyborach parlamentarnych w lutym 2013 r. uzyskał zaskakująco wysoki wynik, stając się trzecią siłą na włoskiej scenie politycznej po koalicjach centrolewicy i centroprawicy. Choć sam Grillo nie ubiegał się o mandat parlamentarny, jego ugrupowanie zdobyło aż 25% głosów, czyli 50 mandatów w Senacie i 110 w Izbie Deputowanych.

BIBLIOGRAFIA

- Abbruzzese A., *Elogio del tempo nuovo. Perché Berlusconi ha vinto*, Genova 1994.
- Bajka A., *W kleszczach kapitału i polityki*, „Tygodnik Powszechny”, [online] <http://www2.tygodnik.com.pl/unia/wlochy/wlochy11.php>, 31 I 2013.
- Bankowicz M., *Demokracja. Zasady, procedury, instytucje*, Kraków 2006, *Polityka – Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego*.
- Bankowicz M., *Pierwszorzędny spektakl*, „Tygodnik Powszechny”, [online] <http://www2.tygodnik.com.pl/unia/wlochy/wlochy03.php>, 31 I 2013.
- Bankowicz M., *Przywódcy polityczni współczesnego świata. Mężowie stanu, demokraci i tyrani*, Kraków 2007, *Politika*.
- Barile C., *Libertà di manifestazione del pensiero*, Milano 1975.

- Barisione M., *L'immagine del leader. Quanto conta per gli elettori?*, Bolonia 2006.
- Bartoszcze R., *Prasa, radio i telewizja w krajach Unii Europejskiej*, cz. I, Kraków 1997.
- Bartoszcze R., Słupek L., *Telewizja – dobro kultury czy element rynku. Transformacja telewizji publicznych w krajach Unii Europejskiej*, Rzeszów 2001.
- Bettinelli E., *La Costituzione della Repubblica Italiana. Un classico giuridico*, Milano 2006.
- Elezioni 2013: Camera*, [online] <http://www.corriere.it/Speciali/Politica/2013/elezioni/camera/index.shtml>, 28 II 2013.
- Flick G. M., *Pięćdziesiąt lat włoskiego Sądu Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 6 (83).
- Gamaleri G., *Video(demo)crazia. Convivere con la Tv nel sistema maggioritario*, Roma 1994.
- Gardini G., *Dal „servizio pubblico” al sistema radiotelevisivo: la breve storia di un grande fallimento*, „Diritto Pubblico” 2008, nr 2.
- Giglioni F., *Il servizio pubblico nel sistema televisivo tra esigenze democratiche e riforma del titolo V della costituzione*, „Diritto Pubblico” 2004, nr 3.
- Giglioni F., *Imperium medialne Berlusconi*, przeł. M. Miżejewski, Rzeszów 2004.
- Il governo Letta: Saccomanni all'Economia, Alfano agli Interni e Bonino agli Esteri*, 27 IV 2013, [online] <http://www.ilsole24ore.com/art/notizie/2013-04-27/nuovo-governo-oggi-giornata-094439.shtml?uuid=AbAeKyqH/>, 27 IV 2013.
- Italy's Mario Monti resigns, as MPs pass budget*, 21 XII 2012, [online] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-20814796>, 13 I 2013.
- Jakubowicz K., *Unia Europejska a media. Między kulturą a gospodarką*, Warszawa 2010, *Edukacja Medialna*.
- Konstytucja Republiki Włoskiej*, przeł. i wstęp Z. Witkowski, Warszawa 2004.
- Kowalczyk P., *Profesor Monti i Mr Spread. Czy premier Monti uratuje Włochy?*, „Polityka” 2011, nr 48, [on-line] <http://www.polityka.pl/swiat/1521504,1,czy-premier-monti-uratuje-wlochy.read>, 31 I 2013.
- Kozub-Kulik K., *System medialny Republiki Włoskiej*, [w:] *Mało znane systemy medialne*, red. Z. Oniszczyk, M. Gierula, Sosnowiec 2007.
- Machelski Z., *System polityczny Włoch*, Warszawa 2010.
- Mazurczyk A., *Włoski bumerang*, [online] <http://www.polityka.pl/swiat/komentarze/1533587,1,monti-rezygnuje-berlusconi-wraca-do-gry.read>, 15 I 2013.
- Mazzoleni G., *Comunicazione e potere. Mass media e politica in Italia*, Napoli 1992.
- Mazzoleni G., *Italy*, [w:] *The media in Europe. The Euromedia Research Group*, eds. M. Kelly, G. Mazzoleni, D. McQuail, London 2004.
- Mazzoleni G., *With the Media, Without the Media. Reasons and Implications of the electoral Success of Silvio Berlusconi in 2001*, [w:] *European Culture and the Media*, eds. I. Blondebjerg, P. Golding, Bristol 2004.
- Menduni E., *Fine delle trasmissioni. Da Pippo Baudo a YouTube*, Bolonia 2007.
- Menduni E., *Televisione e società italiana 1975-2000*, Milano 2002.
- Miżejewski M., *Ochrona pluralizmu w polityce medialnej Włoch*, Kraków 2013, s.168-169, *Societas*, 50.
- Monteleone F., *Storia della radio e della televisione in Italia*, Venezia 2004.

- Monti presenta il simbolo „Scelta civica”. *Lista unica al Senato, tre alla Camera*, 4 I 2013, [online] http://www.repubblica.it/politica/2013/01/04/news/casini_bersani_premier_se_vince_anche_in_senato-49903616/, 13 I 2013.
- Murialdi P., *Storia del giornalismo italiano. Dalle gazzette a Internet*, Bologna 2006.
- Napolitano G., *Rai e servizio pubblico: oltre il dibattito politico*, „I Quaderni del laboratorio sui Servizi a rete” 2006, nr 2.
- Parotto G., *Sacra officina. La simbolica religiosa di Silvio Berlusconi*, Milano 2007.
- Parotto G., *Silvio Berlusconi. Der doppelte Körper des Politikers*, München 2009.
- Rauen B., *Berlusconi, Wahlkampf mit den eigenen Medien*, „Media Perspektiven” 1994, nr 7.
- Sartori G., *Il sultanato*, Bari 2009.
- Sartori G., *Ingegneria costituzionale comparata. Strutture, incentivi ed esiti*, Bologna 2004.
- Sartori G., *Media in Italy*, London 1996.
- Sondaggio, [online] <http://scenaripolitici.com/>, 13 I 2013.
- Sondaggi Politico Elettorali, [online] <http://scenaripolitici.com/>, 13 I 2013.
- Stasiak-Jazukiewicz E., Jas-Koziarkiewicz M., *Polityka medialna w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, *Europeistyka*.
- De Vergottini G., *Geneza i ewolucja Konstytucji Republiki Włoskiej*, przeł. A. Kaznowski, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 6 (83).
- Wawrzyniak J., *Kilka uwag na temat transformacji ustrojowej we Włoszech*, [w:] *Konstytucjonalizm włoski i polski w aktualnych fazach ich przemian. Materiały z sympozjum, Toruń, 2 czerwca 2005 r.*, red. Z. Witkowski, Toruń 2005.
- Williams K., *Media w Europie*, przeł. A. Piwnicka, Warszawa 2008, *Edukacja Medialna*.
- Witkowski Z., *Trybunał Konstytucyjny Republiki Włoskiej*, [w:] *Sądy konstytucyjne w Europie*, t. 1: *Austria, Francja, Niemcy, Włochy*, red. J. Trzcíński, Warszawa 1996.
- Włochy. Berlusconi: w wyborach prezydenckich głosowałbym na Draghiego*, PAP, [online] <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/2029020,114877,13206722.html>, 15 I 2013.
- Włochy: Mario Monti podał się do dymisji. Berlusconi znów zostanie premierem?*, PAP, [online] <http://swiat.newsweek.pl/wlochy-mario-monti-podal-sie-do-dymisji-berlusconi-znow-zostanie-premierem,99806,1,1.html>, 15 I 2013.
- Wojdan-Jaskulska R., *Jego Emisyjność. Berlusconię droga do władzy*, „Aktualności Radiowo-Telewizyjne” 1994, nr 2.
- Wojdan-Jaskulska R., *Telewizje prywatne we Włoszech*, „Aktualności Radiowo-Telewizyjne” 1993, nr 5.
- Wotum zaufania dla rządu Enrico Letty w obu izbach włoskiego parlamentu*, PAP, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Wotum-zaufania-dla-rzadu-Enrico-Letty-w-obu-izbach-wloskiego-parlamentu,wid,16251618,wiadomosc.html?ticaid=111ef0>, 11 XII 2013.
- Zaccaria R., *Diritto dell'informazione e della comunicazione*, Padova 2002.

Akty prawne i inne regulacje:

„Gazzetta Ufficiale della Repubblica Italiana” 1947, 27 XII, nr 298.

Sentenza del Corte Costituzionale n 225/1974, Parziale illegittimità delle norme „postali”, ma sostanziale legittimità del monopolio via etere, „Gazzetta Ufficiale” 1974, 17 VII, nr 187.

Sentenza del Corte Costituzionale n 226/1974, Illegittimità del monopolio via cavo e quindi sua liberalizzazione, „Gazzetta Ufficiale” 1974, 17 VII, nr 187.

Legge 14 aprile 1975 n. 103 Nuove norme in materia di diffusione radiofonica e televisiva, „Gazzetta Ufficiale” 1975, 17 IV, nr 102.

Sentenza del Corte Costituzionale n 202/1976, Non può essere invocata la limitatezza delle frequenze per quello che riguarda le trasmissioni locali, „Gazzetta Ufficiale” 1976, 4 VIII, nr 205.

Legge 4 Febbraio 1985, n.10, Conversione in legge del Decreto legge 6 Dicembre 1984, n. 807, recante disposizioni urgenti in materia di trasmissioni radiotelevisive, „Gazzetta Ufficiale” 1985, 5 II, nr.30.

European Parliament resolution on the risks of violation, in the EU and especially in Italy, of freedom of expression and information (Article 11(2) of the Charter of Fundamental Rights) (2003/2237(INI)), Dziennik Urzędowy UE 2004, C 104 e, s. 1026.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie wolności informacji we Włoszech, B7-0094/2009, [online] <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+MOTION+B7-2009-0094+0+DOC+XML+V0//PL>, 31 I 2013.